Nr. 46. **Niedziela, 26 Lutego 1893.** **Rok 83.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

„Tygodnik Ilustrowany“ dla prenumeratorów „Gazety Lwowskiej“ kosztuje we Lwowie rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 2 zł. 50 ct., miesięcznie 84 ct. Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

10. Biuletyn.

Jej Ces. i Król. Wysokość Najd. Arcyksiężna Marya Walerya cieszy się dobrym snem, a ogólny Jej stan jest zadowalający. Temperatura 36·8.

Stan Najdostojniejszego Arcyksięcia Franciszka Karola Salvatora jest pomyślny.

Lichtenegg, 23 lutego 1893.

Radca Dworu profesor dr. Gustaw Braun m. p.
Dr. Saller m. p.

11. Biuletyn.

Stan zdrowia Jej Ces. i Król. Wysokości Najd. Arcyksiężnej Maryi Waleryi jest zadowalający. Temperatura 36·9.

Najd. Arcyksiążę Franciszek Karol Salvator rozwija się prawidłowo i ma się dobrze.

Lichtenegg, 23 lutego 1893 o godzinie pół do 7 wieczorem.

Radca Dworu profesor dr. Gustaw Braun m. p.
Dr. Albin Saller m. p.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 25 lutego.

Ponieważ podaliśmy wczoraj w rubryce telegramów w dosłownem niemal brzmieniu replikę prezesa Koła polskiego JE. p. Jaworskiego, w odpowiedzi na mowę JE. P. Ministra skarbu dr. Steinbacha, wygłoszoną po wywodach dep. dr. F. Weigla, więc dla tem lepszego zrozumienia całego przedmiotu, zamieszczamy poniżej wedle stenograficznych zapisków głos P. Ministra skarbu. Pan Minister tak powiedział:

Wysoka Izbo!

Przedmioty i pomysły, dotychczas w dyskusyi nad budżetem finansowym poruszone i rozwinięte, są tak rozliczne, że prawie mi niepodobna wszystkiego przechodzić punkt za punktem. Muszę tedy poprzestać na niejakim wyborze, zwłaszcza, gdy ściśle określonych zapytań zadano mi stosunkowo mało, a po większej części chodzi o sprawy często już omawiane.

Zanim przejdę do szczegółów, wypowiem na wstępie kilka uwag ogólnych o głównym tonie wielu z usłyszanych tu mów, szczególnie zaś żywo odzywającym się w mowie p. pos. Weigla. Jest nim znana stara historya o ucisku podatkowym. Jam ostatni między tymi którzy przeczą, jakoby opłacanie podatków było rzeczą przyjemną. Każdy uczuwa w tem niejako wdzieranie się Państwa w jego sferę osobistą i wolałby zatrzymać to, co musi płacić. Tego nikomu za złe brać nie można. Ale przecież dziś opinia o produkcyjności podatków u wielu się zmieniła. Wszakże Państwo nie nie zatrzymuje dla siebie, łoży dochody swe, z niewielkimi wyjątkami, na cele właściwie produkcyjne. (Pos. Kronawetter: Oho! Wojsko!) Wielce szanowny panie pośle, gdybyśmy chcieli rozprawiać o produkcyjności wydatków wojskowych, sądzę, że doszlibyśmy do rezultatów rozmaitych. Wyznaję całkiem otwarcie, że ja nie uznaję teoryi o nieprodukcyjności wydatków wojskowych, że owszem jestem innego w tym względzie zdania. Ale w tej chwili dysputa o tem odwiodłaby nas za daleko od tematu.

Jestem zdania, że i wielki podatek może oddziaływać wielce produkcyjnie, jeżeli tylko użyje się go na cele właściwe. Trzeba właśnie starać się o to, żeby podatek nigdzie i w żadnym razie nie przeszkadzał postępowi gospodarstwa indywidualnego; a ztąd widzicie, panowie, ile zależy na sprawiedliwem rozkładzie podatku. Mogę przecież spokojnie o tem mówić: starałem się na jednem przynajmniej polu podatkowem (podatków bezpośrednich) w uchwytnej postaci przedstawić wam moje pomysły o sprawiedliwym rozkładzie podatków, o ile go w tej chwili osiągnąć można, projekty ustaw reformacyjnych macie już w ręku. Ale dopóki panować będzie teraźniejszy system podatkowy, który scharakteryzowałem w roku zeszłym, a z którejto charakterystyki zaprawdę ani słowa cofnąć nie mogę, wszystko zależeć będzie od jednakowej praktyki i jednakowego zastosowania tych ustaw podatkowych. Jeżeli stan rzeczy jest taki, że trzeba nabrać przekonania, iż w wykonaniu ustaw podatkowych nie pod każdym względem możnaby postępować wedle całkiem ścisłego ich brzmienia, wtedy wypada przynajmniej troskliwie baczyć na to, żeby zastosowanie było jednakowe, by na jednem miejscu nie stosowano ustawy inaczej niż na drugiem, żeby więc mianowicie [illegible] pi[illegible] surowości egzekucyjnej ws[illegible]m był. Jeżeli egzekucya gdziekolwiek jest zbyt surowa, a potem złagodnieje — a i to, moi panowie, nierzadko się zdarza, wtedy naturalnie nikt się nie użala, co więcej, nikt o tem nie mówi; to każdy przyjmuje do wiadomości i po cichu cieszy się z tego. Jeżeli natomiast praktyka gdziekolwiek jest zbyt luźna, tak, że ją popychać trzeba, aby nie powstała niesprawiedliwość względem innych kontrybuentów, wtedy naturalnie powstaje wielki hałas i wtedy mimo wszystkiego, trzeba rzecz przeprowadzić, o ile uznana jest za słuszną i konieczną.

Bezwzględności wszędzie unikać można i trzeba; bezwzględności przeprowadzać nie godzi się. Ale nigdy nie można obyć się bez powagi, która w praktyce nieodzownie jest konieczna; inaczej bowiem ci, którzy dobrowolnie płacą, płacą za opornych; tego zaś administracya Państwa dopuścić nie może. Mogę tedy — a pod tym względem przemawiam rzeczywiście już wprost pod adresem pana posła Weigla — chętnie przyznać, że tu i owdzie może zdarzyły się bezwzględności. Mogą zdarzać się błędy: w takim razie proszę, a o co innego prosić nie mogę, jak o udzielenie mi dat odnośnych, bym mógł rzeczy dochodzić. Z pomiędzy mnóstwa wypadków, które pan poseł przytoczył, był łaskaw dopiero na wyraźne zapytanie moje podać daty co do jednego wypadku: zażądałem już sprawozdania o nim, i z pewnością zarządzę co z prawa wypada; bo ustawy przekraczać nie wolno, a bezwzględnej surowości unikać trzeba. Gdyby pan poseł zechciał podać mi więcej dat ścisłych, nastąpiłby dalszy ciąg dochodzeń. Ale mogę tylko dodać, że skorzystam ze sposobności, by o wyniku tych dochodzeń powiadomić wysoką Izbę. (*Głosy*: Tak jest! Rozumie się samo przez się!)

A teraz, szanowni panowie, pozwolę sobie na chwilę pomówić o stanie rzeczy w Galicyi w ogólności, aby udowodnić, że niejedno wymaga naprawy. Proszę zważyć, że zaległości podatków bezpośrednich, które pod koniec roku 1885 wynosiły 5.518.000 zł., do końca roku 1891 wzrosły do 6.649.000 zł. Nie jest to pewnie symptomat całkiem niepospolicie surowej praktyki. Zaległości wy-

---

34)

JESTEM.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

VII.

(Ciąg dalszy).

Po chwili rozchodzić się zaczęto. Popsuły się humory, a na ich naprawę — było to pod koniec miesiąca — nikt z obecnych nie miał odpowiednich funduszów.

Warsz wychodził ostatni i już na ulicy zbliżył się sam do Oreckiego.

— Niech pan tylko — ozwał się — moich słów do siebie nie bierze. Nie chciałbym cię niczem zniechęcać. Widzę w panu rzeczywisty talent, — w szkole nie marnowałeś czasu.... Talent ma podstawę, gdy inni....

Oreckiemu była niemiłą poprzednia scena, przerwał więc z pewną niechęcią.

— Pan jesteś, doprawdy, nadto surowy. Przecież tu jest bardzo wielu artystów z talentem.

— Nawet z ogromnym talentem — odparł Warsz z przekonaniem — z talentem, który nieraz cudów dokazuje, — z piasku bicz kręci.... Oprócz tego młodzieniaszka, który zasługiwał na ostrą odprawę, oni niemal wszyscy mają talent, a niektórzy nawet umieją go używać. Prawie żaden wszakże na swą drogę nie trafił, bo o niej nie myśli. Zawracają im głowę obce prądy, które niby „przenikają“ i nasze społeczeństwo, — co jest tylko po części prawdą. Każde społeczeństwo ma swój odrębny charakter, który naginany do naśladownictwa obcych, marnieje, lub staje się potwornym. Do zbytku u nas powtarzano, że sztuka jest kosmopolityczna. Pod pewnym względem to racya, — ale nie bezwzględnie. Dość spojrzeć na to, co te szelmy Hiszpany teraz malują. Odrębnie a silnie; — to duch indywidualny narodu, nie kosmopolityczny, który tworzy....

Rozmowa się urwała. Szli dalej, milcząc. Nagle Warsz rzucił głową, i jakby coś w myśli swej postanowił, zaczął znów mówić:

— Pytałeś mię pan o radę. Ja ją panu dam, ale nie co do jednego obrazu, tylko w ogóle, — bo jak widzę gruntu tutejszego nie znasz i nie tak łatwo sam sobie poradzisz. Skończy się na tem, że zrazisz się, zgorzkniejesz i staniesz się niezdolnym do pracy.

— Cożby mię tu zrazić mogło? — ozwał się August, — wszyscy są dla mnie tacy dobrzy, tacy uprzejmi....

— Et, drogi panie, — przerwał Warsz, — tylko porzućmy te nasze tradycyjne uprzejmości i gościnności, które bez tradycyjnych, rzeczywistych zalet serca, są wprawdzie także tradycyjną, bo starą jak świat, lecz obrzydliwą hipokryzyą....

— O to przecie tych ludzi, z którymi żyję, posądzać nie mogę, — odparł Orecki ciągle niechętnie usposobiony dla swego towarzysza, który go goryczą i pesymistycznym na świat poglądem, odtrącał.

— Nie posądzaj, jak chcesz — rzekł Warsz, przystając na chwilę i zapalając nowe cygaro. — Ja też nie chcę podejrzeń wzbudzać, bo to truje. Przyznam chętnie, że w naszej literacko-artystycznej kolonii jest mnóstwo zacnych ludzi, z sercem rzeczywiście dobrem, — jest wiele talentów, jak to już przyznałem. Ale to także prawda, że jeden taki wybladły młodzieniaszek, wyglądający jak pijawka przed nassaniem, jeden taki bez talentu, bez wiedzy, a co najważniejsza, bez charakteru człowiek, dla tego, że jest śmiały do zuchwalstwa, a nie cofa się przed niczem, zewsząd tych zacnych, dobrych, utalentowanych zapędzi w kąt i zmusi do milczenia. Rzuci się na najbardziej zasłużonych a nie odpowie mu nikt, — milczeniem dadzą mu prawo głosu; głos ten zaś, zostawiony bez odpowiedzi, bądź co bądź musi mieć znaczenie....

— To byłoby bardzo smutne.... — ozwał się August, którego słowa Warsza mimowolnie przejmowały. — Ale to samo jest mniej więcej wszędzie....

— Temu zaprzeczyć muszę — odparł Warsz. — W najbliższem sąsiedztwie, w Krakowie, już tak nie jest. Tam, panuje inna metoda. Tam ludzie podobnych przekonań i zasad, wszystko jedno, czy tego samego lub nie, zawodu, wspierają się wzajemnie, może nawet często zbyt gorliwie. Zarzucano Krakowowi, że w tym zapale popierania swoich ludzi, wytworzył mnóstwo wielkości niezasłużonych. Być może, — ale to chyba mniejsza wada, niż ta, jaka stanowi cechę Lwowa, który nie podniósł nikogo, mnóstwo sił zmarnował, a te, które są, systematycznie obniża.

— A pocóż pan siedzisz w tym Lwowie, skoro masz o nim takie przekonanie! — zawołał Orecki, którego słowa starego malarza coraz bardziej drażniły.

Warsz ramionami dźwignął.

— Po co tu siedzę? powtórzył. — Zadziwisz się pan, gdy powiem, że dlatego, iż Lwów niezmiernie lubię, bo pomimo tego, co powiedziałem, jest to miasto, do którego szczerze przywiązać się można. Trzeba jednak wiedzieć o wadach, nie zamykać na nie oczu i nie zrażać się niemi. Trzeba wiedzieć że tu, na tem tle obojętnego czy trwożliwego milczenia ogółu, śmiały a głośny ignorant jest tylko pozornie panem sytuacyi, bo choć go wszyscy słuchają, nikt na seryo nie bierze. Przyjmując jednak pozory za rzeczywistość można zgorzknieć, zrazić się i zmarnować, jak się zmarnowało już wielu.... Zależało mi na tem, abym to panu powiedział.... Uzasadnić postaram się przy najbliższej sposobności. Dziś już późno, a pod noc — dodał z uśmiechem nie dobrze jest mówić o niezbyt wesołych rzeczach. Ale jutro.... Chociaż mię nie zapraszasz, ja do pana przyjdę jutro, może nawet z rana. Zobaczę nad czem pracujesz — i dopowiem resztę....

Tymczasem dobranoc....

Uścisnął Oreckiego mocno za rękę i odszedł spiesznie.

August stał chwilę, patrząc za postacią znikającą, w mrokach nocy. Od czasu do czasu tylko błękitnawy dym, oświetlony na chwilę ogniem, silnie pociąganego cygara, wskazywał kierunek, w jakim się Warsz oddalał.

— Szczególny człowiek — mruknął August — ale interesujący.

Wróciwszy do siebie, kładł się do snu nie zbyt zadowolony. Słowa starego malarza nie dawały mu długi czas spokoju, a z pewnem niezadowoleniem myślał o jutrzejszej jego wizycie.

— Narzucił mi się nieproszony — szeptał — i będzie mię dręczył swoim pesymizmem. Nie lubię tego.

Zasnął z myślą o Warszu, a obudziwszy się, dość późno, ujrzał go siedzącego przy łóżku na fotelu i palącego najspokojniej cygaro.

— Spisz pan porządnie — zaśmiał się Warsz. Od pół godziny tu siedzę i podziwiam spokojne sumienie, które na taki sen pozwala....

— Bo ludzi tak jak pan nie gryzę, — odrzekł również śmiejąc się August, — musieli ci oni nie mało dokuczyć....

— Mnie? przerwał Warsz — gdzie tam! Ze wszystkich ludzi na świecie jeden był tylko, który mi porządnie dokuczył i którego za to nie cierpię. Tym człowiekiem ja sam....

August ubrał się spiesznie i kazał podać śniadanie. Warsz tymczasem rozglądał się po pracowni i mieszkaniu.

— Slicznie się pan urządziłeś — rzekł — bardzo ładnie. W pracowni czuć monachijskie powietrze....

— Znasz pan Monachium? zagadnął August.

— Oczywiście, że znam — odrzekł Warsz, popijając herbatę. — byłem tam nawet w tym samym co pan czasie i wiele rzeczy wiem o tobie....

Orecki mimowolnie się zarumienił.

— Oho! zawołał Warsz — rumienisz się? Chyba nie z powodu tego, co było, lecz wstyd ci, że minęło tak rychło.... A no, trudna rada, nie wszystkie uczucia i nie

noszą w Galicyi więcej niż 36 prct. powinności podatkowej, zaległości innych krajów w przecięciu około 12 prct. (*słuchajcie!*), tak, że w tym względzie zadaniem każdej administracyi finansowej jest i być musi poświęcić tej sprawie nieco uwagi. Są poszczególne wypadki, w których rzecz ta stosunkowo jeszcze wyższego dochodzi stopnia, i pozwoliłbym sobie zwrócić uwagę na to, że przed niezbyt dawnym czasem, szczegółowo we Lwowie, zaległości dochodziły 60 prct. (*szmery*) — 60 prct! a jednak wszystkiego razem przeprowadzono tam w roku przedostatnim, 1891, tylko dwie licytacye egzekucyjne (*słuchajcie, słuchajcie!*) na ruchomości, tak, że w tym względzie nie można czynić zarzutu zbyt surowego postępowania. Proszę was, panowie, uwzględnić — a nadmieniam to tylko mimochodem że koniecznie w interesie nietylko Państwa, lecz także w interesie korporacyj autonomicznych, kraju i gmin, trzeba baczyć na prawidłowy pobór podatków; bo podatkowe dochody tych ciał autonomicznych zawisły od poboru dla Państwa; mamy zaś doświadczenie z czasu właśnie ostatniego, a to nie z Galicyi, lecz z kraju jeszcze więcej na wschód położonego, że w skutek nieco więcej regularnego pobierania podatków dla Państwa, w pocieszający sposób polepszył się stan rzeczy w ciałach autonomicznych.

Co się tyczy teraźniejszej administracyi finansowej w Galicyi, to dotknął się jej pan poseł Weigel, powiedziałbym, tylko *per parenthesim*, a jednak o rzeczy tej pomówić muszę. W czasie ostatnim szczegółowo przeciw galicyjskiej administracyi skarbowej rozpoczęła się w dziennikach galicyjskich wielka kampania. Jak sam pan poseł się domyślił, Biuro prasowe dostarcza mi w tym względzie wielkiej liczby głosów, co więcej — choć to brzmi dziwacznie — są między nimi nawet liczne wylewy poetyczne, a to skierowane przeciw tamtejszej administracyi skarbowej. Poczytuję sobie za obowiązek powiedzieć tu: Męża, który stoi na czele dzisiejszej galicyjskiej administracyi finansowej — mam na myśli tamtejszego wiceprezydenta krajowej dyrekcyi skarbowej — mam zaszczyt znać dobrze, i poczytuję sobie za przyjemność, że go znam. Jest to mąż znamienity, dzielny, który, jako wierny syn swojego kraju, zawsze ma na oku interesa tego kraju, i wobec mnie jest gorącym ich rzecznikiem, któremu dobro Galicyi równie leży na sercu, jak ściśle powiązany z niem powszechny interes Państwa. Co więcej, mogę powiedzieć, że opinia, jaką wyrobiłem sobie o tym męża, [illegible] nietylko moje, lecz mianowicie i [illegible] stoi na czele politycznej administracyi kraju, jak to każdej chwili udowodnić mogę listami, które od tej najkompetentniejszej osoby otrzymałem. Pan Namiestnik pi[illegible] mi (*czyta*): „Jakkolwiek wobec istniejącego stanu rzeczy surowość nakazana była równie interesem Państwa, jak i interesem opodatkowanych, nie mogę jednak wice-prezydentowi Korytowskiemu odmówić świadectwa, że postępuje w tem ze słusznem uwzględnieniem wszystkich, wchodzących w grę czynników i materyalnego stanu rzeczy w kraju“. Takiego świadectwa, panowie, nie mogę przecież pominąć. (*Bardzo słusznie!*) Poczuwałem się do obowiązku, mężowi, o którego tu chodzi, wystawić tu jawnie takie świadectwo, a to tem więcej, ile że zaczepka nie była zupełnie jawna, a jednak każdy wiedział, kogo miano na myśli. Kto więc mówi o teraźniejszej galicyjskiej administracyi finansowej, tego proszę, niech tylko całkiem spokojnie mnie czyni za nią odpowiedzialnym.

A teraz kilka słów jeszcze o objektywnej stronie sprawy. Czyż to prawda i czyż to dobrze, że o rzeczach galicyjskich w ogólności mówi się w ten sposób, jak to wczoraj uczynił pan poseł z Galicyi? Cóż to za dokument główny, na który on się powołuje? Jest to sprawozdanie galicyjskiej krajowej dyrekcyi skarbowej, spisane z okoliczności reformy podatku gruntowego, kiedy to, jak wiadomo, administracye finansowe wszystkich krajów nie chwaliły stanu rzeczy w swoim kraju, aby go nie nazbyt surowo oszacowano co do podatku gruntowego — sprawozdanie datujące z r. 1880! Czyż to najnowsze wiadomości o ekonomicznym stanie rzeczy w Galicyi i czyż w Galicyi odtąd nic się nie zmieniło? I daty te cytuje pan poseł w czasie, gdy galicyjska pożyczka indemnizacyjna skonwertowana jest w sposób i pod warunkami dającymi nam o podźwignieniu się Galicyi wyobrażenie, o jakiem nigdy nie słyszano, o rozkwicie, którego krajowi temu z całego serca życzę. Czyż może być coś przyjemniejszego i więcej pożądanego dla ministra skarbu, jak to, że rozwój ekonomiczny w tym czy owym kraju czyni postępy? Prawie bym czuł w sobie ochotę wziąć Galicyę w obronę przeciw panu posłowi z Galicyi — sytuacya, która pod wieloma względami mogłaby wydawać się prawie dziwaczną.

Ale pozwólcie mi panowie, przytoczyć kilka innych cyfr, które wczoraj przypadkiem — bom nie miał przecież czasu zbierać dat statystycznych — wpadły mi w rękę z „Roczników statystycznych“. Mam tu liczby z lat 1881 i 1890, a więc nawet nie z całego czasu, który upłynął od roku 1880. Tak n. p. w galicyjskich kasach oszczędności w r. 1881 liczba depozytów wynosiła 82.802, w r. 1890, zaś 147 460; depozyta te w r. 1881 reprezentowały sumę 29 milionów złotych, w r. 1790 zaś 55 milionów; na głowę ludności przeto przypadało 4 zł. 90 cnt. w r. 1881, a 8 zł. 30 cnt. w r. 1890. Do [illegible] jeszcze w roku 1890 77.067 k[illegible] de[illegible]wych z pocztowej kasy [illegible] naturalnie w r. 1880 w[illegible] nie było. Czyż t[illegible] na upadek ekonomiczny? Sieć kolejowa [illegible] Galicyi w r. 1881 wyn[illegible] 1552 kil[illegible] w r. 1890 2705 kilometr[illegible] długości austry[illegible] sieci kolejowej przypadało w r. 1881 na Galicyę 13·28 proc., w r. 1890 [illegible] 17·67 proc. Kto rozumie argumenty liczb, czyż dopatrzy się w tem upadku ekonomicznego? Dzięki Bogu, tak nie jest, owszem jest wręcz przeciwnie. Ale rzecz na czem innem się zahacza, mianowicie na praktyce: a jakkolwiek to w poszczególnych wypadkach może wyglądać na bezwzględność, w praktyce musi nastąpić pewna zmiana, a to w interesie samego kraju. Nie radbym wiele odczytywać, przeczytam jednak ustęp z sprawozdania, które tych dni mnie doszło: jest bowiem zbyt charakterystyczny, a brzmi jak następuje (*czyta*):

„Innego rodzaju trudności wypływają z ulubionego przez tutejszych dłużników podatkowych zwyczaju, że ruchomości swe aktem notaryalnym przenoszą dla pozoru na nieopodatkowaną stronę małżeństwa, albo każą się krewnym i przyjaciołom za fikcyjne długi wyfantować sądownie aż do koszuli (*słuchajcie, słuchajcie!*), która to obłuda często posuwa się tak daleko, że ruchomości na pozór w sądowej licytacyi nabywane są przez dobrego znajomego, a potem aktem notaryalnym odnajmowane rzeczywistemu właścicielowi. Z takiemi machinacyami spotykam się nietylko u biedniejszych, lecz także u inteligentniejszych ludzi (głosy: *słuchajcie, słuchajcie!*), którzy, gdyby się im w oczy po właściwem nazwisku wytknęło postępowanie, gotowiby co najmniej zaskarżyć o obrazę honoru. (*Słuchajcie, słuchajcie!*) Niemniej często zdarzają się fikcyjne sądowe sekwestracye dochodów z domów, mające na celu jedynie i wyłącznie to, żeby zapobiedz ustanowieniu sekwestra politycznego. I zdarzały mi się wypadki, że dłużnik podatkowy, przestrzeżony bezskuteczną egzekucyą na ruchomości, uzyskał, zanim komorne z jego domu można było obłożyć aresztem, [illegible]dową sekwestracyę domu na zaspokojenie fikcyjnych należytości wekslowych żony lub najbliższych krewnych, skutkiem czego ściągnięcie zaległych podatków doznało zwłoki kilkuletniej“.

Chodzi więc rzeczywiście o poskromienie rozpowszechnionej praktyki, a dodaję: jest to mojem zdaniem w interesie każdego w Galicyi starać się o to, aby takiemu postępowaniu kres położyć. W administracyi, w skarbowości wschodnie kraje Monarchii nie powinny już być pasierbem, powinny równem prawem uczestniczyć w korzyściach, które daje przynależność do Państwa, powinno się otoczyć je opieką, na jaką stać; ale z drugiej strony trzeba też wymagać, żeby zbliżyły się do stanu rzeczy, jaki panuje w innych krajach koronnych, żeby uczyniły zadość postulatom Państwa. Oto stanowisko, którego — mogę to powiedzieć — dla własnego interesu i pożytku Królestwa Galicyi jestem tu rzecznikiem. Niejednokrotnie — [illegible] dumą powiedzieć to mogę — złożyłem dowody, że interesa Królestwa Galicyi leżą mi na sercu. Jestem przekonany, że i lepsze żywioły tegoż Królestwa zespolą się w usiłowaniu, żeby owa druga część spełniła słuszne wymagania. Takie jest położenie rzeczy!

Powinienbym teraz przejść do niektórych spraw pomniejszych, poruszonych przez kilku [illegible] Z te[illegible] sobi się zawsze powi[illegible] dzi[illegible] [illegible] wolonym odpowiada [illegible]. Radbym przeto krótko się pra[illegible]

[illegible] tyczy wywodów pos. Schlesingera mogę zapewn[illegible], że przypuszczenie jego, iżby *haute finance* mogła w Austryi podtrzymać wartość złota jedynie w nadziei, że podjęte będą wypłaty w gotówce, jest mylne; albowiem *haute finance* z pewnością nie podejmie takiej spekulacyi. (*Wesołość*). Spekulacya taka — mogę pana profesora zapewnić — byłaby straszliwie ryzykowną; na takich podstawach nie można rozpoczynać jakiegokolwiek intratnego interesu w obec sum, o jakie tu chodzi. Pan profesor nadto zadał mi kilka zapytań. Chętnie odpowiadam na najrozmaitsze zapytania, ale te, które zadaje mi, odnoszą się do przeróżnych przedmiotów „Dziennika ustaw państwa“. Można przecież zapytywać Ministra tylko o rzeczy, wchodzące w zakres jego wydziału rządowego (*Słusznie!*) Nie mogłem zaś przypuszczać, że p. profeser zażąda odemnie odpowiedzi z przeróżnych materyj Dziennika owego (*wesołość*), jak n. p. o zaopatrzenie osób pozostałych po zmarłych wojskowych, o żonach i dzieciach osób, powołanych pod chorągwie, nawet i tych, którzy pochodzą z Bośnii. O tem wszystkiem można poinformować się dokładnie z samego Dziennika ustaw. Zgodziłbym się z szan. panem profesorem, gdyby sprawy te naprawić można, choć wątpię, czy nagromadzenie olbrzymich funduszów byłoby właściwym sposobem.

Co się tyczy zapytania p. pos. Weigla o mojem teraźniejszem stanowisku co do poboru podatków ze względu na przyszłą reformę podatkową *) pozwalam sobie nadmienić, że wniesienie projektu nie może przecież być przeszkodą, żeby podatek przez czas obrad parlamentarnych nad projektem nie podwyższał się sam przez się w skutek naturalnego przyrostu opodatkowanych. O tem [illegible] przecież bezwarunkowo mowy być nie m[illegible] by wszelka elastyczność po[illegible] była po[illegible] a aż do chwili, dopóki projekty reformacyjne nie staną się ustawami. Termin [illegible] jest to *terminus incertus, an. et terminus incertus quando*; jest to coś, względem czego dziś ani tak, ani owak zachowywać się nie można; jest to kwestya, która zależy od chwili, w której skontyngentowanie podatku zarobkowego będzie mogło nastąpić. Z podatkiem czynszowym zaś wniesione projekty podatkowe są o tyle tylko w związku, że podatek czynszowy ma doznać opustu (stosownie do wynikłości nowego podatku osobisto-dochodowego). Z tem wszystkiem muszę dopominać się, żeby fasye podatkowe były wszędzie jednakowe; com powyżej ogólnie powiedział, to stosuje się tutaj w szczególe.

Uwagi pos. Kaisera o podatku giełdowym są mojem zdaniem przedwczesne: ale już dzisiaj powiedzieć mogę, że tak ogólnie, jak pan poseł s[illegible] obawia, podatek giełdowy nie może być przerzucony przez bankierów na mniej zamożną publiczność.

Co się tyczy wywodów pos. Prombera o konieczności podwyższenia płac urzędniczych, to wiadomo mu, że komisya budż[illegible] wybrała do sprawy tej kom[illegible] ściślejszą. Chętnie wezmę udział w [illegible] i będę popierał sprawę; ale, jak [illegible]zy[illegible] k[illegible] budż[illegible] [illegible] się, że komisya ściślejsza zajmie się też pytaniem, zkąd po[illegible] sum potrzebn[illegible] na podwyższenie płac.

A nakoniec, co się tyczy uwag posła Waibla o nieprzychylności Rządu w kwestyi rozwinięcia systemu podatku majątkowego w Vorarlbergu, mogę tylko powiedzieć, że tru-

*) Pos. Weigel przypuszcz[illegible], że ze względu na projektowane skontyngentowanie podatku zarobkowego w sumie rzeczywistej wynikłości z czasów ostatnich przed zaprowadzeniem reformy, władze podatkowe starają się sztucznie ten podatek wyśrubować.

---

wszystkich trzymają się mocno. Są takie co chwytają i nie puszczą, aż zduszą.

Wstał, strzepnął dym z cygara i przeszedł się po pokoju.

— Dziękuj Bogu — ozwał się po chwili z dziwnym na ustach uśmiechem — dziękuj Bogu, jeśli w Niego wierzysz, że cię ustrzegł panie Auguście.... To niebezpieczna rasa tych Woryskich. — a w dodatku córka pani Laury!...

— Pan ją znałeś? zagadnął August, zaciekawiony wyrazem twarzy i tonem tych słów Warsza.

Czy ją znałem? powtórzył stary malarz i zamilkł.

Nagle ręką machnął i rzekł usiadając napowrót w fotelu.

— Znałem ją przed laty bardzo dobrze.... Tak dobrze, żem posiwiał przed czasem, zgorzkniał i — zmarniał.... jak mówią. Chociaż co do tego zmarnowania, to ja panu powiem: Nigdy wiedzieć nie można kiedy człowiek rzeczywiście się marnuje. Przed tem żyłem w ciągłem złudzeniu co do siebie i co do drugich. Marnowałem wtedy czas na malowidła, które sensu nie miały i na niedorzeczne zachwyty. — dziś ludzie mówią, że się marnuję bo malowanie rzuciłem a staram się osądzać trzeźwo i siebie i innych.... Nie zachwycam się też niczem, — tylko głupota ludzka ma ten przywilej, że mię czasem jeszcze zdumiewa. Bo też jest niewyczerpana w swych objawach...

Zaśmiał się swoim zwyczajem sucho, ironicznie i spojrzał na Augusta, który spospępniał i siedział milczący. Wzmianka o Monachium i Janinie odbiła się w jego sercu boleśnem echem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Adam Krechowiecki.

5)

MADAME MÈRE.

(„Madame mère“ studyum historyczne p. barona Larrey, Paryż 1892. E. Dentu)

(Dokończenie).

Życie pani Letycyi — jak sama mówiła — skończyło się z upadkiem cesarza. Zamieszkała w Rzymie, w pałacu Rinuccini i wyrzekła się wszystkiego, na zawsze. „Żadnych już wizyt, żadnego towarzystwa; nie chcę nawet teatru, który przez czas długi jedyną był moją rozrywką w chwilach melancholii“ Pomimo to żyła i nie narzekała na życie, a kiedy ją o wyjawienie tej tajemnicy pytano: „Zawsze odchodziłam od stołu z apetytem, odpowiadała, a w każdem nieszczęściu, poddawałam się woli Boga“. Mogła dodać, że miała silną duszę i że nigdy, dzięki szczególniejszej łasce Bożej, — nie miała tego rodzaju wyobraźni, która wszystko w czarnych widzi kolorach, dodając do rzeczywistych cierpień, urojone. Przyjmowała z łatwością wszystko, o czem miała przekonanie, że pochodzi z góry i bez skarg, godziła się na wyroki Najwyższej woli, która wszystkiem rządzi. Pobożność jej była pełna naiwności: spytała raz pewnego prałata rzymskiego, czy sądzi, że Napoleon jest w raju: „Tak pani odrzekł prałat — przypuszczam to, ale jeszcze nie nabyłem pewności“.

Największą jednak pociechą dla niej była jej wrodzona filozofia, która przejawia się w kilku ustępach jej listów: „Nie mogę niestety, udzielić ci trochę mego usposobienia — pisała do króla Hieronima 18 lipca 1821 r. — w pierwszej chwili gdy mnie zła wiadomość spotka, martwię się, ale później, mam więcej ufności niż zmartwienia. Czyń tak samo; jeżeli trzeba, ogranicz swój dom, odprawiając sługi: będzie dla ciebie z większą godnością, jeżeli potrafisz walczyć i oprzeć się zmianie losu. Jestem pewną, ze Katarzyna posiada dość mocy duszy, aby się zadowolić tem co można.... Matka tylko może wam tej rady udzielić. Wtedy nie będziecie potrzebowali niczego się obawiać a wszystkiego spodziewać“. We dwa lata później, pisała do Lucyana: „Powinieneś wiedzieć od dawna, że większa część życia ludzkiego składa się z nieszczęść i niepowodzeń. Ta świadomość powinna nam dać siłę oparcia się wszystkiemu, co nas spotkać może, szczególniej, jeżeli w tem nie ma naszej winy“. „Mój syn — mówiła — został zrzucony z tronu, zginął marnie, zdala odemnie; moje inne dzieci na wygnaniu i widzę jak umierają jedne po drugich.... Jestem stara, opuszczona, bez blasku i honorów. A jednak, nie zamieniłabym mego życia za życie żadnej z królowych“. I dodawała: „Trzeba żyć według swego stanowiska: jeżeli się przeznaczonem być królem, śmiesznem jest starać się zostać nim na nowo. Pierścionki zdobią palce, ale jeżeli pospadają, palce zostają zawsze“. Taką była filozofia „Pani Matki“.

Zachowała wszystkie swoje dawne zwyczaje. W zimie nosiła fartuch czarny jedwabny, w lecie biały, i kolejno przędła na wrzecionie i kołowrotku. Grywała ciągle w *reversi*. Pilnowała swego gospodarstwa, co rano robiła rachunki i zalecała synom oszczędność. W salonie jej stała wielka, próżna szafa, zdobna w bronzy, do której wnuczęta jej zbliżały się zawsze z niepokojem, gdyż skoro tylko były niegrzeczne zamykano je w tej szafie.

— Temu lat dwadzieścia, byłam Jej Wysokością, — mówiła — dziś je[illegible] znowu panią Letycyą.

Umiała być nią zawsze, i w tem polega piękność jej życia.

Żadna boleść nie została jej oszczędzoną. Upadła, i złamała nogę w biodrze, a nieco później, ślepnąć zaczęła. Zapominała jednak o bólu, myśląc o sławnym człowieku, którego na świat wydała. Sława tego syna raziła dawniej jej oczy, ale dziś patrząc z oddalenia, przyglądała się oczyma duszy wprost temu słońcu, które już olśniewać przestało i napawała się tym widokiem. Ale co najwięcej wspominać lubiła, to dzieciństwo wielkiego człowieka i czasy ubóstwa, gdy nieraz żywności brakło. Opowiadała pannie Mellini, że dzieci jej były bardzo żywe i nieraz trzeba było opróżnić z mebli jeden pokój, aby miały gdzie się bawić w dnie niepogody. Hieronim i trzej inni rysowali karykatury na ścianach a Napoleon samych żołnierzy na polu bitwy. Od dzieciństwa objawiał on ogromną zdolność do arytmetyki, tak, że go przezywano małym matematykiem. Z największą rozkoszą przypominała sobie przy zewszystkiem przepowiednią pewnego wieśniaka, który powiedział: „że jeżeli Pan Bóg da długie życie „małemu paniczowi,“ stanie się on z pewnością na cały świat sławnym.“ Bóg nie dał wprawdzie bardzo długiego życia „paniczowi,“ ale ten „panicz“ już w latach trzydziestu był pierwszym człowiekiem na świecie co w pewnej mierze było zasługą „Pani Matki“ — signory Letycyi.

dno Rządowi popierać taką sprawę w chwili, gdy sam zaprojektował już zaprowadzenie podatku osobisto-dochodowego.

Pozwólcie mi, szanowni panowie, na uwagi ogólne odpowiedzieć także ogólnikowo. Poruszę coś, co nie należy ściśle do administracyi skarbowej. Często tkwi w naszej naturze przesada. Właściwie słowa nasze wcale nie wyrażają rzeczy samej, lecz zawsze tylko wrażenie, jakie rzecz na nas sprawia; dopiero gdy fakt przejdzie przez umysł ludzki i w nim sprawi pewne wrażenie, wtedy dopiero opisujemy i klasyfikujemy fakta. Wrażenie zaś jest bardzo rozmaite. Każdy widzi w zdarzeniach tę tylko stronę, która stosownie do usposobienia, przekonania i interesów jego szczególnie go dotyka, cieszy lub boli; i tak się dzieje, że wrażenie jest niepospolicie jednostronne. Im więcej ono jednostronne, tem więcej też jest żywe, a to właśnie ku tej jednej stronie. Do tego przybywa jeszcze właściwy człowiekowi sposób powiększania otrzymanych wrażeń, oczyszczania ich z przeciwnych wrażeń ubocznych, a dodawania czegoś z własnej fantazyi, aby powiększeniem i uogólnieniem swych wrażeń podwyższyć znaczenie ich dla ogółu, a tem samem też swoje własne znaczenie. *Voilá justement comme on ecrit l'histoire* — tak mówi już znane *dictum* francuskie. A przytem możemy być wszyscy *optima fide*, każdemu może zdawać się, że posiada całkiem trafny obraz zdarzeń. A cóż dopiero zrobi się z tego, gdy ktoś doda nieco rozmyślnej przesady! Mógłbym nawet wyobrazić sobie, że możnaby też pomyśleć, jak to nieraz już powiedziano: Rząd ma grubą skórę. Genialny Labruyère powiedział kiedyś: przesada jest to wrażenie, wychodzące ponad prawdę, aby rzecz dać tem lepiej poznać. Mógłby więc ktoś przesadę poczytać sobie nawet *bona fide* za obowiązek, aby dopomódz Rządowi do tem lepszego poznania rzeczy.

Czyż na to, com powiedział, nie macie przykładów z własnego doświadczenia? Proszę uprzytomnić sobie obraz tej wys. Izby, gdy chodzi o pomoc skarbową dla niedostatku, a każdy poseł stara się przedstawić niedostatek w swoim okręgu wyborczym. Albo proszę uprzytomnić sobie dyskusyę o policyi, w której urzędnicy jej wyglądają prawie jak siepacze Kaliguli. (*Wielka wesołość.* — Pos. Kronawetter: W tem wcale się nie przesadza, wszystko to prawda!) Gdy mowa o sądownictwie, nieraz biedny adjunkt sądu powiatowego przedstawiony bywa jako okrutny burzyciel tej lub owej narodowości: możnaby mniemać, że losy narodowości spoczywają w ręku adjunktów sądowych (*wesołość*). A gdy mowa o organach skarbowych, wtedy można jako przykład zacytować co najmniej mowy przeciw Verresowi, o których zresztą mniemam, że poczciwy Cycero także nieco przesadzał. A jednak nakoniec za te wszystkie czynności najohydniejszej tyranii żąda się w najbardziej rozczulających wywodach polepszenia doli urzędników, na które zresztą, jak chętnie potwierdzam, mimo swych straszliwie haniebnych czynów zupełnie zasługują. A gdy wobec tego żądania powołuję się na konieczność uwzględnienia finansowej sytuacyi Państwa, wtedy moi panowie, ja jestem zatwardziałym okrutnikiem! Takie jest położenie rzeczy. Przypatrzywszy się atoli na chwilę sprawom tym ze stanowiska objektywnego, nie pozostanie nic innego, jak zakończyć zdaniem łacińskiem: *Hanc veniam damus petimus que vicissim.* (*Brawo! brawo!*)

Gal. Towarzystwo kredytowe ziemskie.

III.

(§) Zgromadzeniu delegatów Towarzystwa kredytowego ziemskiego przedłożone zostanie w dalszym ciągu sprawozdanie komisyi etatowej w przedmiocie statutu i funduszu emerytalnego urzędników Towarzystwa kredytowego.

Komisya podnosi w swem sprawozdaniu, że chociaż prawa nabyte przez 28 urzędników w etacie dotychczasowym, nie mogą być w czemkolwiek naruszone lub uszczuplone, to jednak zasady, wedle których Towarzystwo kredytowe ziemskie udziela dotychczas pensyj emerytalnych względem urzędników wchodzących odtąd na etat, nie mogłyby pozostać bez zmian bardzo radykalnych, jakie już wprowadzono gdzieindziej, w nowszych statutach emerytalnych — zmian idących bardzo daleko.

W komisyi podniesiono myśl, aby Towarzystwo kredytowe ziemskie dla urzędników wchodzących odtąd na etat, ustanowiło kasę przezorności i pomocy, na wzór takichże kas, wytworzonych przez liczne instytucye i zakłady kredytowe, handlowe i fabryczne, istniejące w zachodniej Europie i w Król. Polskiem i już od dłuższego czasu funkcyonujących; kas, zapewniających urzędnikowi wychodzącemu ze służby, zaopatrzenie, normowane na zasadach, od dotychczasowego systematu emerytur odmiennych. Kasy takie oparte są na tej podstawie, że zaopatrzeniem urzędnika wychodzącego ze służby, jest wyłącznie i jedynie saldo jego specyalnego rachunku. Na fundusz ten składają się urzędnicy przez opłacanie stosownej wkładki i instytucye udzielając od zysków również pewnych datków.

Uzbierany przez cały czas służby urzędnika kapitał, oddają niektóre instytucye w całości dotyczącemu urzędnikowi po wystąpieniu jego ze służby, inne zaś zakupują papiery wartościowe, od których wypłacają procenta, a po śmierci urzędnika i jego żony uzbierany kapitał prawnym spadkobiercom.

Komisya etatowa proponuje tedy ogólnemu zgromadzeniu, ażeby poleciło dyrekcyi zbadać szczegółowo projekt takich kas przezorności i przedłożyć sprawozdanie na następnem zgromadzeniu.

Myśl wprowadzenia takich kas przezorności poruszył delegat p. Wrotnowski.

Komisya etatowa proponuje w dalszym ciągu utworzenie już obecnie funduszu emerytalnego dla urzędników i sług Towarzystwa kredytowego.

Fundusz ten powstać ma z jednorazowej dotacyi 25.000 zł. udzielonej przez ogólne zgromadzenie; z oddzielanej corocznie czwartej części t. j. 25 prc. czystego dochodu Towarzystwa, oraz z wkładek samych urzędników. Urzędnicy mają uiszczać po 5 prc. od swych poborów przez cały czas służby; wyjątek stanowią ci, którzy już są obecnie na etacie, ci opłacać mają tylko 5 prc. od nadwyżki płacy, jaką uzyskają z powodu reformy etatu; nadto opłacać mają jednorazowo 25 prc. od każdego awansu.

Komisya etatowa przedkłada zgromadzeniu w dalszem sprawozdaniu regulamin służbowy dla urzędników Towarzystwa kredytowego. Referentem tego przedmiotu jest delegat p. Włodzimierz Kozłowski.

W końcu przedkłada komisya etatowa (referent p. Wł. Kozłowski), sprawozdanie wraz z projektem nowego etatu urzędników, mającego na celu polepszenie ich bytu. Ogólne koszta proponowanego etatu wynosić będą wraz z wydatkami na dyurnistów 70.954 zł., a ponieważ według pierwotnego projektu dyrekcyi Towarzystwa wynosiłyby wydatki 73.254 zł., przeto komisya wprowadzi oszczędność w rocznej kwocie 2.300 zł.

Rada państwa.

(*CCVI posiedzenie Izby poselskiej*).

† **Wiedeń,** 23 lutego. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej*).

Wiceprezes Chlumecky zagaja posiedzenie o godzinie 11 m. 15.

Izba nielicznie zgromadzona.

Na ławie rządowej wszyscy członkowie gabinetu z wyjątkiem Pana Ministra obrony krajowej.

Po odpowiedzi Prezesa gabinetu hr. Taaffego na interpelacyę Ebenhocha w sprawie naruszenia przepisów o spoczynku niedzielnym, którą odpowiedź streściła wczorajsza depesza, przystąpiła Izba do dalszych szczegółowych obrad nad pierwszym rozdziałem etatu Ministerstwa skarbu.

Pos. Peez, jako mowca generalny za rozdziałem, powołując się na fakt, że stopa procentowa wciąż się obniża, a zarobek robotnika idzie w górę i ilustrując to łatwością ostatnich konwersyj długu publicznego, zaleca wysnuć ztąd właściwe konkluzye co do rozwiązania kwestyi socyalnej. Poczem rozwodzi się o niezgodnej z zasadami ekonomicznemi gospodarce z ogromnem bogactwem Państwa, z którego nikt nie zdaje sobie nawet sprawy. Monopol na tytoń, monopol na sól, loterya, górnictwo skarbowe, koleje skarbowe, poczta, telegrafy, dobra i lasy, szkoły wyższe, zakłady karne, arsenały itd., wszystko to nadaje Państwu charakter największego przedsiębiorcy, który jednak nie wie, jak gospodarować tem bogactwem, żeby wyciągnąć zyski dla ludności. Dość przytoczyć fakt, że w kasie centralnej leży 130 do 170 milionów nieużytecznie, podczas gdy bank angielski ma tylko 30 milionów gotówki w swym skarbcu. Te odłogiem leżące zasoby kasowe reprezentują doroczną stratę przeszło 5 milionów procentu. Mowca wiąże to ze sprawą uregulowania waluty. Nakoniec zaleca użyć pocztowych kas oszczędności do pobierania podatków w celu ułatwienia ludności spełnienia swej powinności, i przeobrazić całą kasowość publiczną w duchu mniej biurokratycznym, a więcej kupieckim.

Pos. Lang jako mowca generalny przeciw rozdziałowi, na wywody pos. Weigla o ucisku podatkowym w Galicyi odpowiada, że jak wie z własnego doświadczenia, bo miał dawniej w Galicyi browar, panuje w Czechach jeszcze większy ucisk podatkowy niż w Galicyi. Mowca poświęca wywody swe głównie pożądanej reformie straży skarbowej, bo przepisy z r. 1824 są dziś już przestarzałe, jako też pożądanemu polepszeniu jej płac i stanowiska społecznego.

Następnie zabrał głos p. Jaworski, którego mowę podała nam wczorajsza depesza.

Pan Minister skarbu dr. Steinbach. Na ryzyko, że dyskusya na nowo będzie otwarta, muszę kilkoma słowy odpowiedzieć na oświadczenie Jego Eksc. pana posła Jaworskiego. Cieszy mnie, że uczynić to mogę, gdyż sformułowane zdania, które szan. pan preopinant mój wypowiedział, o ile je zrozumieć mogłem, nie są takie, iżbym z mojego stanowiska musiał przeciw nim protestować. Proszę panów wraz ze mną przejść te punkta. Jego Ekscel. wynurzył życzenie, żeby nie nagromadzały się zaległości podatkowe. Zupełnie tego samego zdania jest też administracya finansowa. Całe usiłowanie jej, mianowicie także w Królestwie Galicyi, zmierza do tego, żeby nagromadzeniu się zaległości zapobiedz, a to dlatego, że wielkie zaległości nietylko dla interesów Państwa i kraju, lecz i dla interesu opodatkowanego są poprostu zgubne. Temu *à tout prix* zapobiedz trzeba, gdyż inaczej mogłyby powstać najgorsze następstwa. (Pos. ks. Kopyciński: Ale nie ściągać w trzech miesiącach!) Zdaje mi się, że o tem pewnie mowy być nie może. Przypatrzywszy się zmiennym liczbom zaległości, przekonacie się, że rzeczywiście, jak to powiedziano w odczytanem niedawno sprawozdaniu, postępuje się z całą względnością, że przeto nie może być mowy o doraźnem obniżeniu procentu zaległości. Ale na prawdę wdzięczny jestem Jego Ekscelencyi, że uznaje zasadę (*wesołość* na lewicy); a jeśli w tym punkcie nastanie obopólne uwzględnienie stanu rzeczy, jestem przekonany, że i usiłowanie galicyjskiej administracyi finansowej w tym względzie znajdzie bezstronnem.

Jego Ekscelencya pan poseł Jaworski uważa dalej za rzecz konieczną, żeby w godnych uwzględnienia wypadkach pozwalano spłacać ratami. Mogę zapewnić, że to i tak się dzieje; jest to coś, czego zawsze trzymać się trzeba, bo nie może być w interesie administracyi finansowej niszczyć ludzi mnóstwem egzekucyj. (*Szmer na ławach polskich*). Codopiero już o tem wspomniałem, że mimo wszystkiego, zdarzyły się w roku 1891 we Lwowie tylko dwie egzekucyjne licytacye ruchomości. Proszę panów zważyć także, że sposób egzekucyi u administracyi podatkowej lub finansowej regularnie nie jest gwałtowny, lecz że jej usiłowanie od dawna i po wszystkich krajach zmierza zawsze tylko do tego, żeby zaległości nie poszły w zapomnienie, i żeby je ustawicznem dopominaniem się, pierwszemi i drugiemi krokami egzekucyjnemi podtrzymać i zachować w pamięci. Wiem bardzo dobrze, że egzekwowanie podatków jest sprawą trudną i nieprzyjemną; ale, moi panowie, zasady egzekwowania trzymać się trzeba; powinno to atoli dziać się tak, żeby nie dopuszczano się niepotrzebnego okrucieństwa, żeby mianowicie wszędzie tam, gdzie nie wychodzi na jaw oczywisty opór, poprzestawano na sposobach łagodniejszych, dopóki tylko można. Takie też od dawna było usiłowanie administracyi finansowej we wszystkich królestwach i krajach.

Co się tyczy innej uwagi Jego Ekscelencyi, mianowicie względem sprawozdania, z którego niedawno pozwoliłem sobie odczytać jeden ustęp, dodać mi wypada, że jest to przedstawione mi przez krajową dyrekcyę skarbową sprawozdanie pewnego urzędnika lustracyjnego. (*Głos z ław polskich*: któż to?) Moi panowie, wiecie dobrze, że na to pytanie odpowiedzieć wam nie mogę. Mogę dalej, jeśli wam na tem zależy, zaznaczyć, że sprawozdanie to odnosi się do stanu rzeczy po miastach. Jego Ekscelencya, szanowny pan preopinant mówi, że sprawozdanie to nie stosuje się do stanu rzeczy między ludnością włościańską i w ogóle rolniczą; gotówem przeto, moi panowie, wobec was stwierdzić, że sprawozdanie to odnosi się do jednego miasta.

Co się tyczy kwestyi moralności w zarządzie skarbowym, to pozwalam sobie powiedzieć na to, co następuje: I ja także zgadzam się najzupełniej na to, co powiedział poprzedni mowca. Z naszego stanowiska musimy zawsze na to baczyć, aby administracya skarbowa nie domagała się nigdy niczego, co jest niesłusznem, a już w replice na wywody pana posła z miasta Krakowa, prosiłem go kilkakrotnie, by wskazał mi wyraźnie wypadki, w których zaszła rzekoma niesprawiedliwość. Pragnę ugruntować prawo i porządek, o ile w ogóle jest to w moich siłach. Nie należę do tych administratorów, którzy poprostu wskazują drogę rekursu. Wiem dobrze, iż należy z góry kierować i że idzie o to, aby pewnym duchem natchnąć także administracyę skarbową kraju. (*Brawo!*)

Takiem było od chwili, kiedy miałem zaszczyt objąć mój urząd, moje stanowisko, a nie obiecuję Panom za wiele, jeżeli powiem, że takiem będzie stanowisko moje dopóty, dopóki będę miał zaszczyt urząd ten sprawować. Ale i tutaj, jak to słusznie Jego Ekscelencya podniósł, występuje kolizya praw i obowiązków. Możemy z jednej strony nalegać na to, ażeby duch administracyi skarbowej był taki, jakiego moralność przy ściąganiu podatków wymaga, — muszę jednak także szanownych Panów upraszać, ażeby w swoich kołach działali wedle możności w tym kierunku, iżby moralność przy opłacaniu podatków podnieść (*brawa z lewicy*) i ażeby każdemu pojedynczemu przypomnieć, że to, co on opłaca, nie opłaca na korzyść jednostki, tylko na korzyść całości, i że wszystko, on nie zapłaci, czego muszą zapłacić inni, mniej zasobni opodatkowani.

Z tego stanowiska, które ja zajmuję, zmuszony jestem nieustannie zwracać uwagę na całość. Jestem gotów spełnić obowiązki, których spełnienia w tym kierunku Panowie odemnie moglibyście się domagać, proszę jednak, byście i wy z waszej strony, z tak wpływowego i tak pełnego zaufania stanowiska deputowanych, działali w tym kierunku, aby także przekonanie o nieodzownej potrzebie płacenia podatków i o nieodzownej potrzebie moralności przy tem płaceniu, o ile możności rozpowszechniało się w jak najszerszych kołach.

Położyłem nacisk na to, by wobec oświadczeń Jego Ekscelencyi, ponownie uwydatnić tu to stanowisko, jakie zajmuję, i mogę tylko dodać, że z mojej strony wszystko uczynię, byle tylko nie dopuścić do nieporozumień. (*Oklaski z lewicy*).

Sprawozdawca dep. Kozłowski wyraża na wstępie nadzieję, że Rząd przy przeprowadzaniu regulacyi waluty będzie miał na oku nietylko kwestye czysto finansowe, lecz niemniej uwzględni oddziaływanie regulacyi na rolnictwo i przemysł. Kartele i gra na giełdzie domagają się również reformy na wzór ustawodawstwa o lichwie. Obecny podatek giełdowy jest raczej moralnem zadosyćuczynieniem niż obciążeniem giełdy. Mowca poświęcił następnie kilka uwag przemówieniu P. Ministra skarbu. Początek tego przemówienia był nader wesoły; P. Minister miał zapewne wówczas na myśli zapasy kasowe, a nie płacących podatki, gdyż ci tego dobrego humoru nie podzielają. — Wszyscy zgadzają się z P. Ministrem, że ścisłość konieczną jest przy poborze podatków; pod ścisłością tą atoli rozumieć należy bezstronny wymiar i humanitarny sposób ściągania podatków. Mowca wyraża życzenie, aby w administracyi finansów zapanowała sumienność i karność. P. Minister powinienby oświadczyć z ławy Ministrów, z miejsca, zkąd go słyszą wszyscy urzędnicy, że karność znajdzie zastosowanie nietylko na rzecz skarbu Państwa, lecz także wobec przesadnych żądań, na rzecz płacących podatki. P. Minister powinienby wytłómaczyć urzędnikom jasno, że nie ma przedmiotowej różnicy między nadużyciem na niekorzyść stron płacących, a nadużyciem na niekorzyść skarbu Państwa, oraz że karane będą także i nadużycia, popełnione wobec płacących podatki. Ze wszystkich stron Monarchii płyną skargi na te nadużycia, jak w żadnem innem państwie; niepojętym jest spokój P. Ministra w obec takiego stanu rzeczy. Dzisiejsze oświadczenie P. Ministra miało dobrą intencyę; atoli wyrządzoną nam szkodę w części tylko może wynagrodzić. Dwóch PP. Ministrów wystąpiło w Izbie w obronie zaczepionych urzędników. Delikatność, z jaką P. Minister sprawiedliwości bronił swych urzędników, nie dotykając nikogo, mogę tylko podnieść z uznaniem; czy jednak stało się dobrze, że P. Minister skarbu dał broń do ręki wrogom, których posiada każdy kraj i każde stronnictwo — pozostawiam ocenieniu Izby. P. Minister usiłował nas pocieszyć postępem Galicyi. Przytoczone przezeń argumenta nie wytrzymują krytyki. Wzrost martwych kapitałów w kasach oszczędności nie jest dowodem rozwoju kraju; w stosunku do liczby ludności nie wzrosła równie sieć kolei żelaznych. Nastąpiła poprawa, ale tylko w pewnych granicach. Porównanie z Czechami nie jest trafne; wszystkie kraje są „dziećmi jednego ojca"; gdy się jednemu z nich krzywda dzieje, musi się poskarżyć. (*Oklaski na ławach polskich*).

W dalszym ciągu uchwaliła Izba omawiane rozdziały budżetu Ministerstwa skarbu.

Następnie rozpoczęła się dyskusya nad prowizoryum budżetowem. Po przemówieniu dep. Laginji zabrał głos dep. Vaszaty, który przypomina, iż zazwyczaj obrady nad prowizoryum budżetowem poprzedzała dyskusya ogólna. Przy praktyce tej należy pozostać, jeśli się poważnie traktuje wolność słowa. Pan Minister w dziwny sposób żądał od Młodoczechów postawienia programu. Łatwo ułożyć program, atoli ludzie sumienni układają program, gdy go mogą przeprowadzić. Era hr. Taaffego bogatą jest w nieprzeprowadzone programy. (Dep. Lueger: to właśnie cała sztuka).

Wiceprezydent Chlumecky wzywa mowcę kilkakrotnie, by nie odstępował od przedmiotu, poczem przerwano dalsze obrady.

Koniec posiedzenia o godz. 4 min. 45.
Następne posiedzenie jutro.

KRONIKA

Lwów, 25 lutego.

— Najj. Pan raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły pogorzelcom gminy Wierzbica, w powiecie rawskim, zapomogi w kwocie 300 zł.

— Jubileusz Papieża. Z powodu odbytych we Lwowie uroczystości jubileuszowych, otrzymujemy następujące pismo:

Podpisani mają zaszczyt wyrazić niniejszem w imieniu komitetu jubileuszowego najszczersze podziękowanie tym wszystkim, którzy raczyli się przyczynić do urządzenia uroczystości w dniu 18 b. m. odbytej w Kasynie miejskiem ku uczczeniu Ojca św., przedewszystkiem zaś artystom-amatorom, których współudziałowi i talentom zawdzięczyć trzeba świetne udanie się muzykalnej części uroczystości. Wyrażają zarazem najżywszą wdzięczność zarządowi Miejskiego kasyna, za uprzejme a całkiem bezinteresowne odstąpienie sali, niemniej jak za pełne uprzedzającej grzeczności ułatwienie komitetowi jego zadania; pani Wolińskiej i p. Klimowiczowi, za łaskawe, całkiem bezinteresowne ozdobienie sali rzadkiemi i pięknemi roślinami ich cieplarni.

Paweł Sapieha. Ks. Jan Gnatowski.

W dniu 22 b. m. nadszedł z Rzymu pod adresem ks. Arcybiskupa Morawskiego, ks. Eustachego Sanguszki Marszałka krajowego i ks. Pawła Sapiehy następujący telegram w odpowiedzi na słowa czci i hołdu wysłane przez zgromadzonych na jubileuszowym obchodzie w kasynie miejskiem 18 b. m.

Życzenia i uczucia wyrażone przez was we własnem imieniu i w imieniu Polaków wspólnie obchodzących jubileusz papieski przyjął Jego Świątobliwość najwdzięczniejszem sercem i wszystkim udzielił swego błogosławieństwa.

Kardynał Rampolla.

Tekst łaciński brzmi:

Quae manifestastis pia vota et animi sensa nomine vestro polonorumque pontificium jubilaeum simul celebrantium Sanctitas Sua pergrato excepit animo omnibusque benedixit.

Card. Rampolla.

Przy sposobności winniśmy dodać, że dekoracyą sali kasyna miejskiego na uroczystość jubileuszową zajmował się p. Biłowąs, biust Leona XIII, zwracający uwagę swem podobieństwem, modelował rzeźbiarz tutejszy p. Pawliński na zamówienie komitetu. Biust ten ma być przeznaczony dla „Czytelni katolickiej“, której głównem staraniem odbył się jubileusz.

— Z c. k. krajowej Rady zdrowia. Ces. król. krajowa Rada zdrowia odbyła w dniu 24 stycznia b. r. pierwsze posiedzenie, na którem następujące sprawy były przedmiotem obrad względnie uchwał:

1. Uchwalono projekt statutu dla zakładu zdrojowego w Krynicy nie mniej i instrukcyę dla lekarza zdrojowego w Krynicy.

2. Powzięto uchwałę w przedmiocie fabryki wody sodowej w Krakowie.

3. Wydano opinię co do sposobu przewozu cegieł w mieście Lwowie ze stanowiska sanitarnego.

4. Wydano opinię w przedmiocie drobnej sprzedaży wapna i cegieł, tudzież gaszenia wapna w Krakowie.

5. Wydano orzeczenie w przedmiocie wychodków w młynie turbinowym Kniaździworze (powiat Kołomyja).

6. Przedstawiono kandydata na docenta hygieny w seminaryum nauczycielskiem w Samborze.

7. Powzięto uchwałę co do umieszczenia chorych cholerycznych w pawilonie izolacyjnym szpitala garnizonowego nr. 14 we Lwowie.

(§) **Stypendya.** C. k. Namiestnictwo nadało opróżnione stypendyum z fundacyi br. Franciszka Hauera o rocznych 100 zł. Kazimierzowi Szóstkiewiczowi, uczniowi III roku wydziału prawniczego na Uniwersytecie we Lwowie.

Wydział krajowy nadał stypendya z fundacyi im. Stupnickich i Jankowskich o rocznych 300 zł.: Stanisławowi Hierzykowi, uczniowi III roku wydziału prawniczego na Uniwersytecie we Lwowie, oraz Kazimierzowi Wernickiemu, uczniowi V roku wydziału lekarskiego na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie; zaś stypendya o rocznych 200 zł. krewnym fundatora Stanisławowi Kazimierzowi dwojga im. Pomiankowskiemu, uczniowi III klasy gimnazyum III w Krakowie i Kazimierzowi Steusingowi, uczniowi II klasy gimnazyum w Stanisławowie; wreszcie Tadeuszowi Litwinowiczowi, uczniowi VII klasy gimnazyum w Przemyślu.

Ksiądz Michał Burzański nadał opróżnione stypendyum o rocznych 180 zł. z fundacyi dr. Warteresiewicza, Karolowi Pilszakowi, uczniowi I klasy gimnazyum w Złoczowie. Ludwik Seeling Saulenfels nadał stypendyum z fundacyi ś. p. Ferdynanda Seeling Saulenfelsa o rocznych 34 zł. Ferdynandowi Alexandrowi 2 im. Weiglowi uczniowi III klasy gimnazyum św. Jacka w Krakowie.

— Z Koła literacko-artystycznego. W wieczorku muzykalnym, który się odbędzie na rzecz pomnika Chopina pod dyrekcyą p. Mikulego, w poniedziałek, dnia 27 b. m., przyjęli współudział panie Grekowa-Stachowicz, Jaszek, Nowakowska-Pawlików i Zellinger oraz panowie Linka, Neuhauser, Sladek i Sławiczek. Program między innemi obejmuje znane wspaniałe trio Mozarta *es-dur* na altówkę, klarnet i fortepian.

— Towarzystwo historyczne we Lwowie odbędzie zebranie miesięczne w poniedziałek, 27 b. m. o godz. 6 wieczorem, w sali XV Uniwersytetu. Porządek dzienny: Dr. Tadeusz Sternal: Kilka słów o Z. Krasińskim, z powodu dzieła Stanisława Tarnowskiego.

— Koncert na dochód Towarzystwa gimnastycznego „Sokół“ we Lwowie, odbędzie się dnia 26 lutego b. r. w sali Sokoła przy ulicy Zimorowicza koncert muzyki wojskowej pułku nr. 24, pod przewodnictwem kapelmistrza p. Steinera. Program: 1. Gregorowicz. Concert-Polonaise. 2. Thomas. Uwertura do opery „Tajemnica królowej“. 3. J. Strauss. „Ninetta“, walc z operetki „Księżniczka Ninetta“. 4. Beriot. IX koncert na skrzypce: a) Allegro, b) Adagio, c) Rondo, d) Finale. 5. Liszt. II. Rapsodya węgierska. 6. a) Chopin. „Czyjaż wina?“, mazurka. b) Kozłow. „Oh! gdybym znał“, romans. 7. Meyerbeer. Arya z opery „Robert Dyabeł“. 8. R. Wagner. Fantazya z opery „Tannhäuser“. Początek o godzinie $4^1/_2$.

— Podziękowanie. C. k. Rada szkolna okręgowa składa szczere podziękowanie paniom: Zatońskiej, W. Skibińskiej, Z. Markiewiczowej, E. Brzozowskiej i A. Burskiej, za zajęcie się kuchnią dla głodnych dzieci w szkole męskiej im. św. Antoniego. Panie: Zatońska, Skibińska, Markiewiczowa i Nowicka zajęły się także urządzeniem wilii dla biednych dzieci tak męskiej, jakoteż żeńskiej szkoły im. św. Antoniego, za co c. k. Rada szkolna okręgowa składa osobno podziękowanie.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej miejsk. *Mochnacki, M. Baranowski.*

— Dodatki miejskie. Magistrat ogłasza: Celem pokrycia niedoboru w dochodach gminy, postanowiła Rada miejska uchwałą d. 14 stycznia i 9 lutego b. r. powziętą, w myśl §. 86 statutu nałożyć i pobierać w obrębie gminy m. Lwowa w roku 1893 dodatki do bezpośrednich podatków państwowych, a to w następującej wysokości: 1) trzy procent dodatku do podatku gruntowego; 2) trzy procent dodatku do podatku domowo-czynszowego od wszystkich w obrębie miasta Lwowa położonych realności czyli budynków, z wyjątkiem tych, które czasowo w całości lub częściowo uwolnione są od podatku domowo-czynszowego; 3) trzy procent dodatku do podatku zarobkowego; 4) dwadzieścia procent dodatku do podatku dochodowego w ogólności, jakoteż do podatku dochodowego, a właściwie domowego wymierzonego w myśl §. 7 ustawy z d. 9 lutego 1882 od budynków uwolnionych czasowo w całości, lub częściowo z tytułu nowej budowy od podatku domowo-czynszowego, jeżeli wymiar należytości rocznej w podatku państwowym wraz z dodatkiem nadzwyczajnym nie przewyższa kwoty 500 zł. lub 5) trzydzieści procent dodatku do podatku pod 4) wymienionego, jeżeli wymiar należytości rocznej w podatku państwowym z dodatkiem nadzwyczajnym przenosi kwotę 500 zł.

Do poboru powyższych dodatków gminnych, które mają być rozłożone według rozmaitej stopy procentowej, potrzebnem jest, według postanowienia §. 92 statutu miejskiego, pozwolenie Wydziału krajowego. Według postanowienia §. 93 statutu miejskiego, wolno każdemu członkowi gminy wnieść w tym względzie w ciągu ośmiu dni uwagi, które przy zasięganiu wyższego zatwierdzenia Wydziałowi krajowemu przedłożone zostaną.

— Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 25 lutego bież. r. Barometr opada.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 24 lutego do 12 w południe dnia 25 lutego b. r., mieliśmy wiatr co do kierunku południowo-wschodni, co do siły mierny (3—4), niebo lekko zachmurzone, a powietrze bardzo wilgotne (90 procent wilgotności względnej), opadu nie było.

Średnia temperatura w tym czasie była -2,5°C., najwyższa +1,0°C. dziś w południe, najniższa —4,0°C. w nocy.

Cała doba była pogodna.

Zniżka barometryczna 735 do 740 mm. znajdowała się w południowej Szwecyi; zwyżka 760 do 755 mm. w Sycylii

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 755 mm.

Prognoza na dobę 26 lutego bież. roku (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku południowo-wschodni, co do siły mierny (4); średnia temperatura doby podniesie się do 0°C., niebo będzie przeważnie zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 90 proc., opad śnieg nieznaczny

† Zmarli w ostatnich dniach: w Krasnosielcach pod Zbarażem, Włodzimierz Bocheński, student medycyny.

W Petersburgu, ochmistrz dworu carskiego Konstanty Ożarowski.

— Ks. prałat Chotkowski przybyć ma, jak donosi *Dziennik Poznański*, dnia 12 marca b. r. do Poznania, gdzie następnego dnia wygłosi na cel dobroczynny w wielkiej sali bazarowej odczyt „O szkołach jezuickich w Poznaniu“.

— Koniec karnawału w Bazylei dał powód do prawdziwego zatargu dyplomatycznego pomiędzy Francyą a Szwajcaryą. Podczas maskowej zabawy w ostatni wtorek, jakiś 17-letni wyrostek z Kantonu Aargau przyczepił sobie długi nos, nieco podobny do nosa prezydenta Carnota i przyszył na piersiach napis: *500.000 Fr. pr. acquit Carnot.* Miało to być naturalnie aluzyą do skandalu panamskiego. Ambasador francuski w Bernie, p. Arago, zażądał ukarania wyrostka i dania zadośćuczynienia Francyi za pomocą wszystkich możliwych środków. Dzienniki szwajcarskie nie bez zdziwienia przypominają, że rząd francuski i prezydent Carnot stokroć poważniejsze i dotkliwsze zaczepki ze strony paryskich dzienników bulwarowych znosili z podziwienia godną cierpliwością.

Notatki literacko-artystyczne.

Drugi odczyt br. Wojciecha Dzieduszyckiego, wygłoszony wczoraj w sali ratuszowej, w obec bardzo licznie zebranej publiczności, spotęgował jeszcze wrażenie, jakie odnieśliśmy po prelekcyi pierwszej, o wykładach Mickiewicza w Sorbonnie paryskiej. Prelegent, wyjaśniwszy istotę ducha narodowego polskiego, według pojęcia Mickiewicza, przedstawił, jak się stopniowo duch ten, którego główną treścią jest dobra wola w dziejach narodu ucieleśniał i objawiał, a następnie, jak się psuć począł z końcem XV wieku, głównie pod wpływem prądów Zachodnich, jak n. p. reformacyi i mędrkowania, w którem spoczywały pierwsze zarodki niewiary, rozkładczego zwątpienia, i ostatecznie upadku. Zbytni rozwój indywidualności u szlachty, przeciwny duchowi narodowemu, t. j. dobrej woli, idei, równości, wstrząsnął posadami Rzeczypospolitej, która runęła skutkiem cudzoziemszczyzny wielkich panów, samolubstwa szlachty i ciemnoty ludu. Ale w upadku swym jeszcze okazała ona niezbicie, że istoty ducha narodowego w sobie nie zatraciła, i że duch ten był do odrodzenia zdolny. Takiemi świadectwami istnienia ducha narodowego była naprzód konfederacya barska, oparta na dobrej woli i poświęceniu, następnie akt konstytucyi 3 maja, wreszcie powstanie Kościuszki, w której to postaci dziejowej odżył duch narodowy nieledwie z całą siłą na nowo. Przeprowadziwszy porównanie Kościuszki z Napoleonem, w którym należy widzieć uosobienie ducha narodu francuskiego, a który upadł skutkiem oślepienia się własną wielkością, zakończył prelegent uwagą, że Kościuszko mimo swego upadku pozostanie na wieki wielkim, ponieważ należy go mierzyć według zamiarów jego a nie dokonanych czynów, według idei jego wielkiej, a wiadomo, że wielkie idee, zanim dojrzeją i w czyn się zmienią, wymagają ofiary nie jednego wielkiego męża i niejednego pokolenia.

Publiczność dziękowała prelegentowi, który rzecz swą wygłosił ze zwykłą swadą i zapałem, długotrwałymi oklaskami.

Repertoar teatralny. W teatrze hr. Skarbka. Dziś, w sobotę, rozpocznie „Chory z urojenia“, komedya w 3 aktach Molier'a, w przekładzie Józefa Wiaty. Zakończy „Rycerskość wieśniacza“ (Cavalleria rusticana), opera w 1 akcie Mascagni'ego. — Jutro, w niedzielę, o godzinie pół do 4 po południu „Powietrze wielkomiejskie“, komedya w 4 aktach Oskara Blumenthala i Kadelberg'a; wieczór o godzinie 7 „Gorąca krew“, wodewil w 3 aktach, a 7 odsłonach Krenn'a i Lindau'a, z muzyką Schenka.

Z Wiednia telegrafują, że Najj. Pan udzielił stowarzyszeniu teatru Raimunda pozwolenia na wybudowanie nowego stałego teatru w szóstym okręgu gminnym pod nazwą „teatru Raimunda“.

P. Józef Kotarbiński, artysta dramatyczny wypowie dwa odczyty na cele dobroczynne w Warszawie.

Jeden na dochód osad rolnych p. t. „Przyszłość sztuki i poezyi“.

Drugi na korzyść Towarzystwa dobroczynności „O sztuce aktorskiej“.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Targ zbożowy.

Lwów, 25 lutego. pszenica 7·75 do 8·—, żyto 6· do 6·25, jęczmień 5·— do 6·—, owies 5·50 do 5·75, rzepak 11·— do 11·50, groch 6·75 do 9·50, wyka 5·— do 5·25, nas. lniane 10·75 do 11·25, bób do —, bobik 4·50 do 5·50, hreczka 6·80 do 7·50, koniczyna czerwona 68·— do 73·—, biała 60·— do 80·—, szwedzka 65·— do 78·—, kminek 18·— do 20·—, anyż 37·— do 38·—, kukurudza stara 5·— do 5·60, nowa —·— do —·—, chmiel —·— do —·—, spirytus gotowy 12·25 do —·—. Waranty na wrzesień 14·— do —·—

Usposobienie co do pszenicy lepsze.

Kraków: pszenica biała 8·25 do 8·60, czerwona 8·10 do 8·50, żółta 8·— do 8·50, żyto 6·70 do 7·05, jęczmień browarny 6·— do 6·50, pastewny 5·50 do 5·65, owies 6·20 do 6·60, groch 7·— do 10·50, koniczyna czerwona 60·— do 73·—, biała 60·— do 75·—, rzepak 1·50 do 12·50.

Usposobienie stałe.

Linc: pszenica węg. 8·85 do 9·30, górno-austryacka 7·50 do 8·—, żyto górno-austr. 6·85 do 7·50, węg. 7·70 do 7·90, jęczmień węgierski 7·25 do 9·—, górno-austr. 6·25 do 6·65, górno-austr. pastewny 5·— do 5·60, kukurudza stara — do —, nowa kukurudza 5·75 do 5·85, owies górno-austr. 5·80 do 6·25, czeski 6·25 do 6·50, nasienie lniane górno-austr. 10·— do 10·50, chmiel górno-austr. prima 80 do 86, export 71 do 77, słód austr. 13·— do 13·50, morawski 13·75 do 14·25. Spirytus bez podatku pro 10.000 litr procent 15·—.

Praga: pszenica czeska 8·45 do 8·85, węgierska 8·80 do —·—, austryacka 8·40 do —·—, żyto 7·15 do 7·40, owies 6·30 do 6·60, soczewica —·— do —·—, groch 10·— do 13·—, bób —·— do —·—, jęczmień 7·20 do 8·45, rzepak 13·25 do —·— olej rzepakowy 31·50 do 31·75, kukurudza 5·85, wyka —·— do —·—.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie, od 11 lutego do 18 lutego. b. r. bez opłaty akcyzowej. Pszenica 7·50 do 7·75, żyto 5·95 do 6·15, jęczmień browarny 5·50 do 5·95, pastewny 4·50 do 5·25, owies 5·— do 5·60, hreczka 7·— do 7·35, kukurudza zeszłoroczna 5·50 do 5·85, nowa 4·80 do 5·15, groch do gotowania 6·— do 10·—, pastewny 5·— do 5·50, fasola 6·— do 10·—, bobik 5·— do 5·50, wyka 4·75 do 5·50, koniczyna 60·— do 80·—, koniczyna szwedzka 22·— do 25·—, anyż rossyjski 32·— do 37·—, anyż płaski 32·— do 37·—, kminek 19·— do 22·—, rzepak zimowy 10·50 do 11·50, rzepak letni nowy —·— do —·—, stary —·— do —·—. lnianka 8·50 do 9·—, nasienie lniane 10·— do 11·—, chmiel nowy 100·— do 140·—, nafta zwykła —·— do —·—, salonowa —·— do —·—, wszystko za 100 kilogr., spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, z podatkiem konsumcyjnym 47·— do 47·25.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan udzielał przedwczoraj ogólnych posłuchań i raczył przyjąć między innymi: podkomorzego Karola hr. Lanckorońskiego, radcę ministeryalnego Lee i wiceprezydenta Izby deputowanych dr. Kathreina.

Wieczorem odbył się w zamku cesarskim obiad dworski, na który otrzymał zaproszenie tajny radca baron dr. Ziemiałkowski.

Najd. Cesarzewiczowa-Wdowa Stefania wyjechała we czwartek wieczorem na dni kilka do Monachium.

Na cześć księcia Roberta i księżnej Maryi Antoniny Parmeńskich oraz ich córki księżniczki Maryi Ludwiki, narzeczonej księcia Ferdynanda Bułgarskiego odbył się obiad u Najd. Arcyksięcia Rainera.

Na przedwczorajszem świetnem przyjęciu u ambasadora niemieckiego ks. Reussa byli obecni Najd. Arcyksiążęta Wilhelm i Rainer, ministrowie: hr. Kalnoky, generał Bauer, Kallay, hr. Falkenhein, gen. Welsersheimb i margrabia Bacquehem, nuncyusz Galimberti, całe ciało dyplomatyczne, oraz naczelnicy władz cywilnych i wojskowych i członkowie domów arystokratycznych.

Jak wiadomo z wczorajszej depeszy, Najj. Pan ułaskawił 81 więźniów. Z ułaskawionych przypada na męski karny zakład we Lwowie 8, w Stanisławowie 6, w Wiśniczu 3, a na żeński zakład we Lwowie 6.

Berlińska *Post* oświadcza na podstawie autentycznych informacyj, że pogłoska, jakoby koła decydujące miały zamiar odroczenia kwestyi nowej ustawy wojskowej do jesieni — jest z gruntu fałszywą.

Kanclerz hr. Caprivi zamierza wygłosić przy obradach nad etatem spraw zagranicznych wielką mowę mianowicie o polityce handlowej rządu i jego stanowisku w obec ruchu agraryjnego.

Ruch ten zresztą wzmaga się ciągle i jednoczy w sobie coraz więcej żywiołów konserwatywnych. Centrum zachowuje się w tej sprawie neutralnie, a nawet chłodno. *Germania* wywodzi, że centrum nie potrzebuje się mieszać do agrarnego ruchu, gdyż jak od 15 lat tak i teraz poprze wszelkie „możliwe i uprawnione“ żądania rolników. Centrum pragnie zachować sobie zupełną swobodę działania, a nie widzi dostatecznej potrzeby do ściślejszego łączenia się z politycznemi aspiracyami konserwatywnego stronnictwa. Co się tyczy Polaków, to ich stanowisko musi z konieczności stosować się do polityki stronnictwa środka, jako jedynego, które narodowe żądania Polaków uznaje i popiera. Przeciwnie, duch szowinizmu i nietolerancyi pokutuje jeszcze silnie pomiędzy konserwatystami, jak dowodzą ostatnie ich głosowania, a nawet przemówienia w sprawach związanych z interesami polskimi.

Z Petersburga donoszą, iż generał Hurko przybędzie tam w przyszłym tygodniu, głównie w sprawie budowy nowych fortec w Królestwie i w sprawie dyslokacyi wojsk na manewry carskie.

Zdrowie Giersa poprawia się stale. W pierwszych dniach kwietnia minister opuści San Remo, poczem powróci do Rossyi, zatrzymując się dłużej we Florencyi, Wenecyi, Wiedniu i Warszawie dla powolnego przyzwyczajenia się do ostrzejszego klimatu. W początkach maja obejmie Giers urzędowanie.

We włoskiej Izbie deputowanych, jak doniosły wczorajsze depesze, wygrał p. Giolitti znowu walkę, jaką mu wydał p. Crispi, a wygrał pomimo tego, iż po stronie Crispi'ego stał tym razem i p. Rudini. Izba deputowanych odrzuciła 197 głosami przeciw 92 wniosek pana Agnini'ego, aby sprawę nadużyć w bankach włoskich oddać komisyi parlamentarnej.

Po tym najnowszym chybionym zamachu zjednoczonych radykalistów, umiarkowanych liberałów i „Crispiańczyków“, opozycya zaniecha zapewne dotychczasowego swego systemu, i pozna, że w obecnych stosunkach będzie rzeczą najrozumniejszą oczekiwać sprawozdania rządowej komisyi, wydelegowanej do zbadania nadużyć i przeprowadzenia śledztwa. Śledztwo to ma być ukończone już w przyszłym tygodniu, poczem rezultat śledztwa zostanie przedłożony sądowi, rząd zaś niezawodnie doniesie o nim natychmiast Izbie deputowanych.

Niezmierne trudy, z jakiemi uroczystość jubileuszowa Leona XIII połączona jest dla samego Jubilata, budziły już przed rozpoczęciem jubileuszu obawę, by nie oddziałała ona ujemnie na zdrowie Ojca św., którego sędziwy wiek wymaga wielkich wygód i ostrożności. Obawy te nie okazały się płonnemi, szczęściem jednak niedyspozycya Ojca św. jest tylko lekkiem przeziębieniem. W skutek tej niedyspozycyi atoli uroczystości jubileuszowe, przyjmowanie pielgrzymek i ambasadorów doznały przerwy, a w szczególności także audyencya, którą Ojciec św. udzielić miał we czwartek ambasadorowi austro-węgierskiemu przy Watykanie, hr. Revertera, została w ostatniej chwili odwołana. Hr. Revertera będzie przyjęty przez Papieża prawdopodobnie jutro.

Osservatore Romano ogłasza nader liczny szereg życzeń, przesłanych telegraficznie Ojcu św. z powodu jego jubileuszu. Pomiędzy innemi są tam życzenia, nadesłane przez Najdostojniejszego Arcyksięcia Karola Stefana, przez królestwa portugalskich, królowę Wiktoryę, cara Aleksandra i w. ks. Sergiusza, królowę regentkę Krystynę hiszpańską, w ks. Adolfa luksemburskiego, ks. Mikołaja z Czarnogóry, ks. Karola Teodora bawarskiego i księżnę Maryę Teresę, ks. Alençon, hr. Izabellę d'Eu, ks. Nemours. Najdostojniejszy Arcyksiążę Karol Stefan telegrafował z Poli: „Klęcząc u stóp Waszej Świątobliwości składam pełne czci i głębokiego uczucia życzenia“. Telegram cara Aleksandra brzmi: „Jestem bardzo szczęśliwy, iż mogę Waszej Świątobliwości przesłać moje najserdeczniejsze życzenia z powodu uroczystości, dziś przez Waszą Świątobliwość obchodzonej. Oby Wszechmocny na długo jeszcze zachował dla Kościoła rzymskiego i dla moich poddanych wyznania katolickiego dobrodziejstwa pontyfikatu, który — jak o tem jestem przekonany — zawsze będzie przejęty dążeniem do zgody i do chrze ciańskiego pokoju“. W. ks. Sergiusz telegrafował: „W gorącem i wdzięcznem wspomnieniu łaskawego przyjęcia, jakiego doznałem od Waszej Świątobliwości, proszę dziś, w dniu 50-letniego jubileuszu biskupiego, przyjąć moje pełne czci i gorące życzenia. Oby Wszechmocny na długo zachował Waszą Świątobliwość w pomyślnem zdrowiu“.

Juliusz Ferry został wybrany prezesem senatu. Tym sposobem powraca znowu na widownię polityczną człowiek, który w pierwszej połowie istnienia republiki należał do najwybitniejszych jej przedstawicieli; powraca on znowu do życia publicznego i to w roli pierwszorzędnej, jaką jest niezawodnie prezydentura senatu, dająca wielki i decydujący wpływ na przebieg spraw politycznych. Wybór Ferry'ego jest może dotąd najważniejszym skutkiem wielkiego skandalu panamskiego i jaskrawo bardzo oraz znacząco ilustruje radykalne zmiany opinii! Ktokolwiek zna przeszłość polityczną Ferry'ego, jego energię, ambicyę, nerwową ruchliwość i wielkie zdolności, ten łatwo pojmie, że nie zechce on na wygodnem krześle prezesa senatu używać *otium cum dignitate*, lecz zapragnie zaważyć całym swoim wpływem na szali wypadków, wycisnąć na nich osobisty stempel i mszcząc się za długie lata zapomnienia i niełaski, oddać wet za wet swoim licznym nieprzyjaciołom; w tem właśnie leży może najdonioślejsze znaczenie jego wyboru. Freycinet strącony w przepaść po tylu latach chwały i władzy, a Ferry na czele senatu — oto charakterystyczne znamię obecnej politycznej sytuacyi we Francyi!

Organ Ferry'ego *Estaffette*, protestuje energicznie przeciwko temu, jakoby wybór Ferry'ego miał służyć osobistym celom i jakoby był skierowany przeciwko Carnotowi i Ribotowi. Ferry może się tylko z nimi połączyć dla ochrony społecznego porządku.

W Paryżu w dalszym toku dyskusyi budżetowej, rozpoczęły się obrady nad przedłożeniem w sprawie opodatkowania operacyj giełdowych. Po przemówieniu ministra finansów Tirarda i kilku deputowanych, zamknięto dyskusyę ogólną i uchwalono przejść do dyskusyi szczegółowej.

Według *Polit. Corr.* w katolickich kołach duchownych w Konstantynopolu panuje przekonanie, iż kat. orm. patryarcha msgr. Azarian, korzystając z obecności swej w Rzymie z powodu jubileuszu Papieża, przedłożył stolicy św. ponownie zeszłoroczny swój projekt utworzenia generalnego patryarchatu dla wszystkich katolików na Wschodzie i pracuje gorąco nad przeprowadzeniem jego.

W Anglii stronnictwa parlamentarne gotują się do walki, jedne w obronie projektu, drugie przeciw niemu. Antiparnellici zbierają składki od swoich rodaków i zwolenników politycznych z Ameryki i Australii na odparcie agitacyi, jaką przygotowują unioniści i oranżyści, wysuwający przytem na pierwszy plan osobę Salisbury'ego.

Jedno ze stowarzyszeń politycznych w Szkocyi zwołuje wielkie zgromadzenie, na którem przedłożony ma bać wniosek, aby zgodzić się na zasadnicze punkta projektu Gladstone'a, z tem jednakże zastrzeżeniem, że pozostawienie reprezentacyi irlandzkiej w parlamencie angielskim, pomimo że Irlandya mieć będzie własne ciało ustawodawcze, jest niesprawiedliwością wobec Szkocyi, która ma prawo tego samego żądać dla siebie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 25 lutego. W dniu wczorajszym złożyli Panu Prezesowi gabinetu hr. Taaffemu, życzenia z okazyi sześćdziesiątej rocznicy jego urodzin, Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik wraz z Małżonką swoją Najd. Arcyksiężną Maryą Teresą, wszyscy PP. Ministrowie i liczni deputowani, jakkolwiek hr. Taaffe z góry z podziękowaniem wyprosił się od wszelkich owacyj.

Wiedeń, 25 lutego. (*Tel. pryw.*) Przy sposobności 60-letniej rocznicy urodzin otrzymał hr. Taaffe gratulacye od Najd. Arcyks. Ludwika Wiktora i Albrechta, oraz od wszystkich Ministrów, wszystkich członków Koła polskiego i klubu Hohenwarta, wiceprezydenta Izby Chlumeckiego i wielu innych wybitnych osobistości.

Na wczorajszem posiedzeniu Stowarzyszenia lekarzy złożył doktor Hasterlik sprawozdanie z prób, jakie uczynił w ambulatoryum profesora Strickerera z baccylusami cholery. Dr. Hasterlik, tudzież 4 inne osoby, pomiędzy temi jedna skłonna do dyaryi, połknęły pewne dozy tych baccyli, uzyskanych z exkrementów zmarłych na cholerę, bez najmniejszej szkody dla zdrowia. Ażeby zneutralizować działanie żołądkowego kwasu, o którym dr. Koch utrzymuje, że czyni baccyle nieszkodliwemi, zażył Hasterlik przed połknięciem baccyli 4-procentowy roczyn sody bez żadnej szkody zdrowia. Doświadczenia odbywały się jeszcze w grudniu, a wszyscy dzisiaj znajdują się w stanie normalnym.

Wiedeń, 25 lutego. Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych, w dalszym ciągu dyskusyi nad przedłużeniem prowizoryum budżetowego do dnia 31 marca, zaznacza deputowany K a i z l, że narodowe zatargi byłyby załatwione, gdyby kwestya językowa załatwiona została w duchu równouprawnienia; krytykował skrócone postępowanie przy uchwalaniu budżetu, i zapytywał Pana Ministra sprawiedliwości, czy jest prawdą, że przy najwyższym trybunale, wbrew patentowi cesarskiemu z roku 1850, w miejsce pieczęci z łacińskim napisem, używana jest pieczęć z napisem niemieckim. Mowca powołuje się na ustawę o narodowościach z czasów ery Hohenwarta, i odpiera uczyniony młodoczeskiemu stronnictwu zarzut antiaustryackich uczuć. Mowca oświadcza, iż będzie głosował przeciw prowizoryum. (*Oklaski na ławach młodoczeskich*).

Deputowany R o m a ń c z u k wyraził ubolewanie, z powodu opóźnienia rozpraw budżetowych, oświadczył, że zgadza się z treścią programu rządowego, o ile odnosi się do spraw narodowościowych, dalej omawiał emigracyę włościan, prosił o ochronę włościaństwa, zwracając się przedewszystkiem do Ministra skarbu, jako do autora rozprawy: „*Die Pflichten des Besitzes*“.

Następnie zabrał głos przywódca Młodoczechów, dr. G r e g r. Mowca nazywa program rządowy polityczną komedyą, która ma na celu utworzenie tak zwanego wspólnego programu. Monarchia austryacka będzie musiała wrócić do federalizmu. Odsuwanie wielkich politycznych kwestyj sprzeciwia się naturalnemu biegowi rzeczy; przedewszystkiem kwestya czeska ma być pominięta milczeniem. Posłowie galicyjscy i lewica są już tak nasyceni, że mogą czas jakiś czekać i trawić to, co uzyskali. Słoweńcy i klerykalni mieliby jeszcze wiele do mówienia w interesie zaspokojenia swoich życzeń. Stronnictwu mowcy program nie został przedłożony, Rząd przypuszczał bowiem, że Młodoczesi nie zrzekną się nigdy swych zasad i nie zgodzą się na politykę milczenia. Nietylko lud czeski, lecz także Dalmatyńcy, Słoweńcy, a nawet Polacy, jako zdecydowani autonomiści, są niechętni obecnemu ustrojowi Państwa. Mowca omawia następnie czesko-niemiecką ugodę, która nie może być przyjęta, gdyż zmierza do usunięcia prawa państwowego i do zgnębienia czeskiej narodowości. Ugoda możliwą jest tylko na podstawie równouprawnienia obu szczepów.

A zwracając się następnie do p. Jaworskiego powiedział: „Prezes Koła polskiego uczynił nam zarzut, że czynimy Rządowi opozycyę. Rozumiem, że Polacy są przyjaciółmi Rządu, bo nikt z tej przyjaźni nie miał takich korzyści, jak oni. Kiedy nam dostawały się okruchy, posłowie z Galicyi wracali z pełnemi koszami“. Niemcy-centraliści — ciągnął dalej mowca — na nasze żądanie samoistnego królestwa czeskiego odpowiadają energicznem „nigdy!“ Mnie to „nigdy“ nie imponuje. I Staroczesi wypowiadali je, a musieli w końcu ustąpić. Nie mogę znaleźć powodu, dla którego Niemcy tak obawiają się urzeczywistnienia państwowego prawa czeskiego. Wszakże w samoistnych Czechach stronnictwa miałyby olbrzymią większość. Niemcy boją się czechizacyi. Czyż kiedykolwiek kusiliśmy się o czechizowanie ich? My podaliśmy im białą kartkę papieru, oni zaś wypisali na niej ugodę czeską!

Mowca twierdzi wreszcie, że trójprzymierze jest przeszkodą do przeprowadzenia federalistycznego ustroju państwa i kończy swe przemówienie podnosząc, że stronnictwo jego nigdy nie osłabnie w walce o wolność i niepodległość swej ojczyzny. (*Oklaski na ławach młodoczeskich*).

Dep. P l e n e r oświadcza, iż nie idzie mu bynajmniej o zastosowanie w obec Czechów przemocy i środków przymusowych, owszem pragnie, aby w drodze słusznego i roztropnego postępowania osiągniętem zostało porozumienie między oboma narodowościami w królestwie czeskiem. W razie urzeczywistnienia czeskiego prawa państwowego, Czechy byłyby rządzone centralistycznie. Niemcy nie mogą upatrywać w żądanej przez Czechów zmianie konstytucyi rękojmi swych swobód indywidualnych. Niemcy są ciągle skłonni do ugody, a ponieważ niemożliwą się okazała generalna ugoda, należy starać się o osiągnięcie częściowego przynajmniej porozumienia, ku czemu Niemcy ofiarują swoje poparcie. Z pomocą usunięcia niektórych spornych punktów możnaby położyć kres obopólnej nienawiści, a wtedy Niemcy i Czesi stanęliby naprzeciw siebie jako narodowości współzawodniczące.

Dep. H e r o l d stwierdza pocieszający zwrot w zapatrywaniach dr. Plenera, który ubolewa nad waśniami obu narodowości i uznaje, że skutkiem nich cierpią obie strony. Ten zwrot powinien doprowadzić do zadowalającego porozumienia między obiema narodowościami. Mowca uznaje umiarkowanie i uprzejmość dr. Plenera, lecz po słowach powinny nastąpić czyny, które same jedne mogą sprowadzać pokój narodowościowy na pożytek zarówno Czeczów i Niemców, oraz całej Monarchii. (*Oklaski z ław młodoczeskich*).

Dep. R u s s zauważył, że jeżeli deput. Herold żądał czynów, to ku temu potrzeba przedewszystkiem umiarkowania ze strony Czechów i zaniechania namiętnych irytacyj. Mowca wzywa Czechów, aby wszystkie swe siły poświęcili dobru Państwu.

Po krótkich słowach refer. p. S z c z e p a n o w s k i e g o Izba przyjęła prowizoryum budżetowe w drugiem i trzeciem czytaniu.

Wiedeń. 25 lutego. Izba deputowanych obradowała dzisiaj dalej nad tytułem: „podatki bezpośrednie“, a równocześnie nad rezolucyą, wzywającą Rząd do wniesienia projektu ustawy, mającej na celu uregulowanie w sposób, odpowiadający wymaganiom nowoczesnym, sprawy ściągania podatków bezpośrednich, przedewszystkiem zaś ustanowienia odpowiedniego stosunku między zaległościami podatkowemi a należytościami z tytułu grzywien (*Mahngebühren*).

Wiedeń, 25 lutego. Sejm dolno-austryacki ukończył już wczoraj rozprawy nad projektem zmiany statutu gminy miasta Wiednia. Głosowanie odbędzie się w poniedziałek.

Liberec, 25 lutego. Przy uzupełniającym wyborze z gmin wiejskich do Rady państwa otrzymał liberalny kandydat Angsten 220 głosów, socyalista Wiktor Adel z Wiednia głosów 103.

Berlin, 25 lutego. Ces. Wilhelm odwiedził wczoraj hrabiego Caprivi'ego, złożył mu życzenia z powodu jego urodzin, i ofiarował mu wspaniałą szablę honorową.

Berlin, 25 lutego. W komisyi wojskowej parlamentu niemieckiego wniósł p. Bennigsen, by w drugim paragrafie wojskowego przedłożenia zamiast „711 batalionów piechoty“, wstawić 538 batalionów i 173 batalionów uzupełniających na zmniejszonej stopie pokojowej“. Te ostatnie miałyby być tylko tak długo formowane, dopóki w wojsku obowiązywałaby służba dwuletnia.

Berlin, 25 lutego. Ahlwardt został wczoraj wypuszczony z aresztu na wolność.

Rzym, 25 lutego. Niedyspozycya Papieża spowodowana przeziębieniem, trwa jeszcze ciągle. Lekarz polecił Ojcu św. przez wczoraj i dzisiaj nie opuszczać pokoju. Jutro, w niedzielę, będzie Ojciec św. dalej udzielał posłuchań i przyjmie ambasadora austro-węgierskiego. W poniedziałek będzie na audyencyi u Ojca św. wysłany przez ces. Wilhelma, generał Loe.

Bern, 25 lutego. Szwajcarska Rada związkowa wystosowała do p. Arago, przedstawiciela Francyi, notę słowną, w której wyraziła ubolewanie swoje, że pan Carnot, dla którego wszyscy w Szwajcaryi żywią wysoką cześć, został w Bazylei w znany sposób obrażony. (Patrz w „Kronice“: Koniec karnawału w Bazylei. *P. R.*)

Bruksela, 25 lutego. Wczoraj wieczorem odbył się tutaj olbrzymi meeting, w którym wzięło udział przeszło 10.000 osób. Po zebraniu tłumy przeciągały ulicami miasta demonstrując na rzecz powszechnego głosowania. Przy tej sposobności przyszło do starcia z policyą, która była zmuszoną użyć pałaszy. Aresztowano dwóch ekscedentów.

Paryż, 25 lutego. Juliusz Ferry, 148 głosami na 249 głosujących, został wczoraj wybrany prezesem senatu.

Paryż, 25 lutego. Izba deputowanych 436 głosami przeciw 41 przyjęła projekt ustawy o opodatkowaniu operacyj giełdowych i uchwaliła przedłużyć prowizoryum budżetowe po koniec marca.

Paryż, 25 lutego. Trybunał kasacyjny odrzucił odwołanie Karola Lessepsa, Maryusza Fontane'a i Sans Le Roy od uchwały Izby oskarżeń, według której w procesie o przekupstwa w sprawie panamskiej mają być postawieni przed sąd przysięgłych.

Zajście w Bazylei i wyrządzoną podczas obchodu karnawałowego obrazę p. Carnota, uważają tu już za załatwione.

Londyn, 25 lutego. Przy wyborze do Izby gmin z okręgu Cirencester'skiego, zwyciężył kandydat stronnictwa liberalnego.

Odpowiedzialny Redaktor: **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.

Kurs przygotowawozy
do egzaminu na jednorocznych ochotników we Lwowie rozpocznie się 1 marca 1893 i trwać będzie przez 5 miesięcy. Zgłoszenia przyjmuje i informacyj udziela podpisany codziennie od godziny 7 do 8 wieczorem w lokalu przy ul. Piekarskiej nr. 8.
277 S. Łabowski.

Wiadomość użyteczna

Przypominamy, że **wino Chassaing** jest przepisywane przez lekarzy od lat 20 przeciw boleściom żołądka, mozolnemu i trudnemu trawieniu, dyspepsyi, gastralgii, utracie sił i apetytu. — Znajduje się w głównych aptekach. 4

Od Ekspedycyi.

Do dzisiejszego numeru dołącza księgarnia K. Bartoszewicza w Krakowie ulica Bracka l. 8, katalog dzieł wysprzedać się mających po cenach zniżonych.

Przyjechali do Lwowa

dnia 24 lutego 1893.

Hotel George'a.

PP. J. hr. Weissenwolff z Ruskiej wsi, A Garapich z Berezowicy, Si. hr. Tarnowski z Wołynia, St. hr. Piniński z Wiednia, A. hr Piniński z Suczyna, A. Günther z Facimiecha, M. Garapich z Cebrowa.

Hotel Imperial.

PP. W. hr. Dzieduszycki z Jezupola, S. hr Jabłonowski z Wereszczanki. M. hr. Rey z Psar, J br. Romaszkan z Horodenki, B Horodyski z Zastawny, A. Mysłowski z Koropca, Z. Trzecieski z Dynowa.

Ruch pociągów kolejowych.

ważny od 1. Maja 1892 r. według zegaru lwowskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociąg posp.	Pociąg pospiesz.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg mięsza.
Z Krakowa	6.01	2·50	9·01	6·46	9·32	—
Z Muszyny-Krynicy via Tarnów	—	—	9·01	—	—	—
Z Podwołocz. i Brodów (na dworzec główny)	—	2·57	9·40	7·21	—	—
Z Podwołocz. i Brodów (na dworzec Podzamcze)	—	2·45	9·17	6·55	—	—
Z Suczawy	10·09	—	7·56	1·42	7·06	—
Z Kimpolungu	10·09	—	7·56	—	—	—
Z Radowiec	10·09	—	7·56	—	7·06	—
Z Hliboki	10·09	—	—	—	7·06	—
Z Nowosielicy	—	—	7·56	—	7·06	—
Z Słobody rungurskiej	10·09	—	—	1·42	7·06	—
Z Husiatyna via Halicz	10·09	—	—	1·42	—	—
Z Nowego Sącza Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	9·16	2·35	—	—
Z Suchy, Nowego Sącza, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	9·16	—	—	—
Z Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	—	—	1·41	—
Z Pesztu, Miskolcza, Munkacza, Ławocznego i Stryja	—	—	9·16	—	1·41	—
Z Sokala i Bełzca	—	—	—	—	—	4.48
Z Sokala i Rawy ruskiej	—	—	—	—	—	8·32

Ze Lwowa odchodzą:	Pociąg posp.	Pociąg pospiesz.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg mięsz.
Do Krakowa	10·41	3·07	5·26	11·01	7·56	
Do Muszyny-Krynicy via Tarnów	—	—	—	—	7·56	—
Do Podwołocz. i Brodów (z dworca głównego)	2·58	—	9·41	10·26	—	—
Do Podwołocz. i Brodów (z Podzamcza)	3·10	—	10·02	10·52	—	—
Do Suczawy	6·36	—	9·56	3·22	10·56	—
Do Husiatyna via Halicz	6·36	—	—	3·22	—	—
Do Słobody rungurskiej	6·36	—	9·56	3·22	10·56	—
Do Nowosielicy	6·36	—	9·56	—	10·56	—
Do Hliboki	6·36	—	9·56	—	—	—
Do Radowiec	6·36	—	9·56	—	10·56	—
Do Kimpolungu	6·36	—	—	3·22	—	—
Do Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza i Suchy	—	—	6·16	10·21	7·41	—
Do Stryja i Stanisławowa	—	—	—	10·21	7·41	—
Do Stryja, Ławocznego, Munkacza, Miskolcza i Pesztu	—	—	6·16	—	7·41	—
Do Bełzca i Sokala	—	—	—	—	—	7.6
Do Sokala i Rawy ruskiej	—	—	—	—	—	9.35

Uwaga: Godziny drukowane grubemi liczbami. oznaczają porę nocną od godz. 6 wieczór do 5·59 rano.

Czas kolejowy (średnio europejski różni się od czasu lwowskiego o 35 minut, t. z. gdy zegar we Lwowie wskazuje godz. 12 w południe, zegar kolejowy wskazuje godz. 11·25 przed południem.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d. 25 lutego 1893.

	płacą walutą zł.	ct.	żądają austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	219	—	222	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	259	—	262	—
Banku hip. galic. po 200 zł. a. w.	355	—	—	—
Banku kred. gal. po 200 zł. a. w.	—	—	215	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5 pr. w. a. w 40 l.	101	30	102	—
„ „ 5 prc. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	109	70	—	—
Banku hipot. $4^1/_2$ pr. los. w 50 l.	100	20	100	90
Banku kraj. $4^1/_2$pr. w. a. los. w 51 l.	100	30	101	—
Tow. kred. galic. ziems. 4 pr. w. a. I. emis.	98	30	99	—
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w $41^1/_2$ lat	96	20	—	—
$4^1/_2$pr. w. a. los. 52 l.	101	—	101	70
4pr. w. a. los. w 56 l.	96	—	96	70
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	—	—	—	—
(daw. 5 pr.) $2^1/_2$ pr. w. a.	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	50	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr m. k.	105	50	—	—
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a	96	80	97	50
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	102	—	—	—
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. em.	—	—	—	—
Komunalne Banku kraj 5% II. em.	101	80	102	50
Pożyczki kr. 6 pr. w. a.	104	50	—	—
Pożyczki kr. $4^1/_2$ pr. w. a.	100	30	101	—
„ „ „ 4 „ „	95	60	96	30
5. Losy miasta Krakowa	23	50	25	50
„ „ Stanisławowa	40	—	43	—
6. Monety.				
Dukat cesarski	5	63	5	73
Napoleondor	9	58	9	68
Półimperyał	9	65	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	27 –	1	31—
„ papierowy	1	$26^1/_2$	1	$28^4/_8$
00 marek niemieckich	59	10	59	70

bez kupona bieżącego.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 22. lutego 1893.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	99.15	99.35
luty-sierpień	99.15	99.35
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	98.75	93.95
kwiecień-październik	98.80	99.—
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	147.50	148 50
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	149.75	150.25
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	167.75	168 75
„ „ 1864 po 100 zł.	199.—	200—
„ „ 1864 po 50 zł.	199.—	200
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.–	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	157.—	157.80
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	118.05	118.25
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	100.50	101.—
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	105.50	106—
Galicyi	105.75	106.25
Niższej Austryi	109.75	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr.	96.10	97.10
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	157.50	158.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	331.75	332.50
Niżno-austr. tow, eskomt. po 500 zł.	649.—	650.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	355.—	375.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł.200wpl. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	254.—	256.—
Bank austro-węgierski a 600 zł.	987—	993.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	96 25	97.25
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	357—	359.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—

	płacą	żądają
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2925.—	2935.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	219.50	220.50
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	260.50	261.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w s	308.75	309.25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	197.—	198 –
I. koli węg. gal. a 200 zł. w srebrze	207.—	207.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 prc.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	120.—	121.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. $4^1/_2$ pr. a. w. w 50 l.	101.75	102.75
„ „ „ „ „ 4 pr.	98 20	99.—
„ „ „ „ premiowe po 3 pr.	117.50	118.50
Gal. Zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6. pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ k w 36 l. 6 pr.	102.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	98.75	—
„ „ „ „ „ po 4pr. w 41 l. wyl.	95.50	—
„ „ „ „ „ po $4^1/_2$ pr. w 52 latach zwrotne	101 20	101.60
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. w. a. los. w $51^1/_4$ l.	100.50	101.30
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	101 50	—.—
Banku aust. węg. $4^1/_2$ pr.	100.—	100.20
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 prc.	102.—	102.50
„ „ „ „ wyl. $4^1/_2$ pr.	101.85	102.–5
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 pr.	98.75	99.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. em. 1886 4%	100 —	101.—
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	100.30	101.30
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. $4^1/_2$ pr.	—.–	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—

	płacą	żądają
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	89.50	90.50
z r. 1884	97.—	97.80
z r. 1866	—.—	—.—
r r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	106.50	107.50
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	143.75	144 75
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. a. w.	195.75	196.75
Clarego po 40 zł. m. k.	58.—	58.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	140.—	141.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. a. w.	24.—	25.10
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.50	23.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. a. w.	63.—	—.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	59.—	59.25
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	19 —	19.5
„ „ węg. „ po 5 zł.	13.23	13.75
Fundacya szpitala Arcyk. Rudolfa po 10 zł. a. w.	24.75	25.50
Salma po 40 zł. m. k.	69.—	70.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	67.–	69.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. a. w.)	—.—	—.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	141.—	142.—
„ „ po 50 zł. a. w.	66.50	68.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	45.—	47—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	76—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 190 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za ft. szt.	121.30	121.50
Paryż za 100 fr.	48.15.—	48.20.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.69.—	5.71.—
„ pełnej wagi	5.68.—	5.70.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9·64.5	9.65.5 —
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 301 [912 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Stowarzyszenia pożyczkowego Wzajemna pomoc w Podgórzu w kwocie 300 zł. w dniach 21 kwietnia 1893 i 19 maja 1893 w sądzie o godzinie 10 rano realność pod lk. 6 i 79 w Byszycach lwh. 4 ks. gr. gm. Byszyce objęta przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 3383 zł.

Zakład 339 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania oraz resztę warunków licytacyjnych przeglądnąć można w registraturze sądu.

O tem zawiadamia Sąd interesowanych tych, którymby rezolucya licytacyjna na czas doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 7 stycznia 1893 do hipoteki weszli do rąk c. k. notaryusza p. Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

Wieliczka, 17 stycznia 1893-

Ч. 11624 (1125 3—3)

Въ днахъ 24 марта 1893 и 28 априля 1893 отбуде ся въ тутейшôмъ ц. к. судѣ повѣтовôмъ примусова екзекуцiйна продажъ въ дорозѣ публичной лицитацiи реальности въ книзѣ грунтовои для гром. кат. Гороxолина на имя Михаила и Дмитра Волосюкôвъ сынѣвъ Стефана записаной вык. гип. Ч. 775 по половинѣ и на имя Михаила Волосюка въ цѣлости записаной вык. гип. Ч. 774 обнятой въ Гороxолинѣ пôдъ нр. конс. 22 положеной въ цѣли стягнення 287 зл. 12 кр. а. в. зъ пн. на рѣчъ Общого рольничо-кредытового Заведенiя для Галичiи и Буковины въ ликвидацiи во Львовѣ.

Цѣна ошацована и викличьна виносить 400 зл. а вадiюмъ 40 зл.

Если не буде можна осягнути цѣны шацункової реальность тую на другôмъ терминѣ и понизше тойже продати ся.

Решту условiй лицитацiйныхъ и екстрактъ табулярный можна переглянути въ тус. регистратурѣ.

Ц. к. Судъ повѣтовый.

Богородчаны, дня 31 серпня 1892.

L. 16037 [827 3—3]

W dniach 14 kwietnia 1893 i 19 maja 1893 każdym razem o godzinie 9 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacya realności pod l. p. 49 w Pełkiniach położonej wykazem hipotecznym l. 126 ks. gr. gm. Pełkinie objętej na zaspokojenie pretensyi Jana Krokowskiego w resztującej kwocie 13 zł. 98 ct. a. w. z pn.

Cena wywołania 1090 zł.

Wadyum 109 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Jahla w Jarosławiu.

Protokół oszacowania oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Jarosław, dnia 15 listopada 1892.

L. 8614 [982 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności powiatowej kasy Oszczędności w Wieliczce do Macieja Dziewońskiego mianowicie zaległych rat pożyczki w kwocie 350 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 24 marca i 28 kwietnia 1893 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacya realności lwh. 10 w Sierakowie położonej, Macieja Dziewońskiego własnej.

Cena wywołania 1185 zł,

Wadyum 119 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tuts. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz Bruno Rogalski w Dobczycach.

Dobczyce, 16 listopada 1892.

L. 8611 [983 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności powiatowej kasy oszczędności w Wieliczce mianowicie u Wojciecha i Katarzyny Opachów zaległych rat pożyczki w kwocie 390 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 24 marca i 28 kwietnia 1893 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacya realności lwh. 23 w Krzeszawicach położonej, Wojciecha i Katarzyny Opachów własnej.

Cena wywołania 461 zł.

Wadyum 46 zł. a. w.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony Bruno Rogalski c. k. notaryusz w Dobczycach

Dobczyce, 17 listopada 1892.

L. 8613 [984 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności powiatowej kasy oszczędności w Wieliczce u Jakóba i Teresy Paluchów zaległych rat amortyzacyjnych z pożyczki 200 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 24 marca i 28 kwietnia 1893 o godzinie 9 z rana egzekucyjna licytacya realności lwh. 513 w Dobczycach położonej, Jakóba i Teresy Paluchów własnej.

Cena wywołania 1034 zł.

Wadyum 103 zł. 40 ct.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony p. Bruno Rogalski c. k. notaryusz w Dobczycach.

Dobczyce, 16 listopada 1892.

L. 8650 [506 3—3]

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano, dnia 27 marca 1893 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 28 kwietnia 1893 nawet poniżej takowej licytacya realności 288 według whl. 401 ks. gr. gminy Przemyślany Benjamina Rubina własnej na rzecz Wilhelma Kremera pto 235 zł. zpn.

Cena wywołania 550 zł.

Wadyum 10 prc.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Antoniego Harasiewicza.

Przemyślany, 15 września 1892.

L. 10053 [1192 3—3]
C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia iż celem zaspokojenia wierzytelności 130 zł. zpn. odbędzie się na rzecz Agnieszki Filowej w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż połowy posiadłości wyk. hip. l. 270 gm. Izdebnik objętej, dłużników Ewy, Zofii, Piotra i Józefa Zagórdów własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 20 lutego i dnia 20 marca 1893 każdym razem o 10 rano.
Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony p. dr. Bresiewicz adwokat w Kalwaryi.
Wadyum wynosi 10 zł.
Kalwarya, dnia 12 grudnia 1892.

L. 20538 [1188 3—3]
C, k. Sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, że dla zaspokojenia należącej się spadkobiercom Jakóba Schmejera od Szajego Mojżesza Brettschneider i nieobjętej masy spadkowej Antoniego Kulczyka kwoty 100 zł. rozpisana została przymusowa sprzedaż publiczna 1) realności wyk. hip. 45 ks. gr. gm. Duliby objętej według poz. 1 karty B. tego wykazu własność dłużnika Moszka Brettschneider stanowiącej, 2) realności wyk. hip. 43 ks. gr. gm. Duliby objętej Antoniego Kulczyka własnej.
Do uskutecznienia tej sprzedazy wyznaczone zostały dwa termina pierwszy na dzień 2 marca 1893 drugi na dzień 4 kwietnia 1893 zawsze w sądzie o godz. 10 przed południem.
Na ostatnim z tych terminów, jeżeli wartość szacunkowa realności przedmiotem licytacyi będących nie będzie mogła być uzyskaną zostaną te realności najwyższą cenę podającemu także poniżej wartości szacunkowej sprzedane.
Wartość szacunkowa stanowiąca zarazem cenę wywołania wynosi co do realności wyk. hip. 45 ks. gr gminy Duliby objętej 70 zł. zaś co do realności wyk. hip. 43 ks gr. gm Duliby objętej również 70 zł. zaś wadyum przed przystąpieniem do licytacyi złożyć się mające wynosi po 7 zł. a. w.
Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądowej.
Tych wierzycieli którzyby dopiero po wydaniu wyciągów hipotecznych t. j. po dniu 28 lipca 1892 prawo zastawu na raalności przedmiotem licytacyi będące nabyli, jakoteż i tych wierzycieli, którymby uchwała z rozpisaniem licytacyi albo też następująca jaka uchwała w tej sprawie egzekucyjnej wydana, dla jakiejkolwiek przyczyny weale lub w należytym czasie nie została doręczoną zawiadamia się o rozpisaniu licytacyi edyktem niniejszym tudzież do rąk ustanowionego kuratora p. adw. dr. Didoszaka w Buczaczu.
Buczacz, dnia 31 grudnia 1892.

L. 7862 [1196 3—3]
C. k. Sąd powiatowy w Nisku ogłasza że celem zniesienia współwłasności ciał hip. lwh. 95 i 182 gminy Wolina objętych, odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż tychże w dniach 6 marca 1893 i 6 kwietnia 1893 każdym razem o godzinie 10 rano.
Cena wywołania 2074 zł.
Wadyum 207 zł 50 ct. w. a.
Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można przejrzeć w aktach.
Nisko, dnia 21 listopada 1892.

L. 4335 [1073 3—3]
W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 23 marca 1893 powyżej ceny szacunkowej zaś w dniu 27 kwietnia 1893 nawet poniżej takowej licytacya realności pod lk. 146 w Rogach położonej wedle wyk. hip. l. 434 gminy kat. Rogi dłużnika Leona Zakrzewskiego własnej na rzecz Mojżesza Sinaja pto 115 zł. wa. zpn.
Cena wywołania 3250 zł.
Wadyum 325 zł.
Resztę warunków akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.
Dla wierzycieli hip. ustanawia się kuratorem tutejszego c. k. Notaryusza p. Floryana Minkusiewicza
Dukla, dnia 26 grudnia 1892.

L. 18786 [1144 3—3]
Dnia 23 marca 1893 powyżej ceny szacunkowej lub za takową zaś dnia 25 kwietnia 1893 nawet niżej takowej odbędzie się w tut. sądzie zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya realności każda osobno wyk hip. 1 i 14 gminy Wołczkowce objętej Dmytra Bałana Iwana względnie Jeleny Bałan Twerdochleb własnych na rzecz Josla Baumohl pto 100 zł. wa. zpn.
Cena wywołania 210 zł. względnie 286 zł.
Wadyum 21 zł. względnie 28 zł.
Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hip. wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiony adw. dr. Schaefer w Śniatynie.
Śniatyn, 27 stycznia 1893.

L. 496 [1137 3—3]
C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności arcyks. Dyrekcyi dóbr w Żywcu do Abrahama Mojżesza Gerstnera w kwocie 1690 zł. a. w. zpn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 23 marca 1893 i 20 kwietnia 1893 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności pod lwh. 149 w Dąbrowy położonej dłużnika własnej.
Cena wywołania 25 zł.
Wadyum 3 zł.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu; kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Józef Kremer
Chrzanów, dnia 20 stycznia 1893.

L. 358 [1028 3—3]
W c. k. Sądzie powiatowym w Ciężkowicach odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Jana Karpińskiego w kwocie 25 zł. z pn. w dniu 23 marca 1893 i 25 kwietnia 1893 zawsze o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż posiadłości wykazem hip. 506 ks. gr. gm. Ciężkowice objętej dłużniczki Maryanny Kuczek własnej.
Cena wywołania wynosi 100 zł.
Wadyum 10 zł.
Resztę warunków licytacyjnych, przejrzeć można w registraturze sądowej.
Dla wierzycieli, którzyby uzyskali prawo zastawu na pomienionej realności po dniu 21 stycznia 1893 ustanawia się kuratorem Walentego Sorysiewicza z Ciężkowic.
Ciężkowice, 25 stycznia 1893.

L. 7099 [1085 3—3]
Tarnobrzeski c. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Konstantego Rogalskiego w kwocie 300 zł. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 23 marca i 28 kwietnia 1893 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności lwh. 55 i 56 gm. Wielowieś dłużniczki Maryanny Jadasiowej własnych.
Cena wywołania 210 zł. i 795 zł. 60 ct. a. w.
Wadyum 10 prc. cen wywołania
Dla niewiadomych wierzycieli kuratorem adw. dr. Surowiecki w Tarnobrzegu.
Tarnobrzeg, 20 października 1892.

L. 3623 [1075 3—3]
W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 23 marca 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 27 kwietnia 1893 nawet poniżej takowej licytacya realności pod lk. 53 w Cergowy położonej wedle whl. 209 gm. kat. Cergowa dłużnika Aleksandra Pasterkiewicza własnej na rzecz Szyi Parnesa pcto 60 zł. a. w. z pn.
Cena wywołania 859 zł.
Wadyum 60 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tutejszej registraturze
Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem tutejszego c. k. notaryusza p. Floryana Minkusiewicza.
Dukla, 29 grudnia 1892.

L. 6627 [1167 3—3]
W dniach 23 marca 1893 i 27 kwietnia 1893 każdym razem o godzinie 9 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacya realności Dawida Bindera własnej pod lkons. 110 w Krakowcu położonej wyk. hip. l. 579 ks. gr. gm. Krakowiec objętej na zaspokojenie pretensyi Szymona Losa w kwocie 6 zł. 25 ct. a. w. z pn.
Cena wywołania 900 zł.
Wadyum 90 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono c. k. notaryusza p. Dellera z Krakowca.
Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Krakowiec, dnia 5 grudnia 1892.

L. 341 [1199 3—3]
C. k. Sąd obwodowy w Sanoku podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia resztującej sumy zł. aw. z pn odbędzie się dnia 21 marca 1893 i dnia 18 kwietnia 1893 o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 25 tutejszego sądu egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Józefa Lisowskiego w Sanoku.
Cena wywołania 2870 zł. 91 ct. a. w.
Wadyum 288 zł. a. w.
Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.
Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych Antoniego, Adolfa, Julii i Emila Schaarów, tudzież Tomasza Girakowskiego względnie nieznanych z imienia i nazwiska oraz z miejsca pobytu ich spadkobierców lub prawonabywców oraz tych wierzycieli hipotecznych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 8 listopada 1892 prawa zastawu uzyskali, lub tych którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi lub inne uchwały w tej sprawie wydane z jakiegokolwiek powodu doręczone być nie mogły ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum adw. dr. Flakowicza a adw. dr. Słączkę zastępcą tegoż.
C. k. Sąd obwodowy.
Sanok. dnia 11 lutego 1893.

L. 14183 [758 2—3]
W dniach 24 marca i 28 kwietnia 1893 każdym razem o godzinie 9 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacya realności Piotra Karabaniuka pod l. p. 45 w Jarosławiu na głębokiem przedmieściu położonej ciała tabularnego nie stanowiącej na zaspokojenie pretensyi Stanisława Horodyskiego w kwocie 100 zł. a. w.
Cena wywołania 1174 zł.
Wadyum 117 zł. 40 ct.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Blumenfelda z Jarosławia.
Protokół zastawniczego opisania i oszacowania oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Jarosław, dnia 10 grudnia 1892.

L. 7773 [965 2—3]
Dnia 24 marca i 28 kwietnia 1893 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna licytacya realności pod nr. 29 w Podlubomierzu położonej l. wyk. hip. 27 gminy Żerosławice z Podlubomierzem objętej Antoniego Gomułki i małol. Tadeusza, Maryanny i Julianny Gomułków własnej naj pokrycie kosztów Maryanny Piechowiczowej w kwocie 125 zł. z pn.
Cena wywołania 1145 zł.
Wadyum 114 zł. 50 ct.
Resztę warunków można przejrzeć w tutejszej registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Dobczyce, 23 listopada 1892.

L. 16299 [1037 2—3]
Mościski c. k. Sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi Iwana Saika 21 zł. 92 ct. a. w. z pn. odbędzie się w dniach 24 marca 1893 i 28 kwietnia 1893 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności Parańki Trupak wyk. hip. 649 gminy Starzawa objętej.
Na pierwszym terminie zostanie ta realność sprzedaną tylko za cenę wywołania 195 zł. a. w. lub wyżej a na drugim także niżej tejże.
Wadyum wynosi 20 zł. a. w.
Resztę warunków przejrzeć można w tus. registraturze.
Mościska, dnia 31 grudnia 1892.

L. 8654 [819 2—3]
C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 189 zł. 14 ct. w. a. z pn. odbędzie się dnia 4 kwietnia 1893 i dnia 25 kwietnia 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę 6/9 części realności pod l. 379 w Roczynach położonej dłużników małol. Waleryi, Ignacego i Jana Kurzyńców i małol. Antoniny, Franciszka i Tekli Wojewodziców własnych.
Cena wywołania 469 zł 11 ct.
Wadyum 47 zł.
Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Andrychów, dnia 3 grudnia 1892.

L. 6643 [1170 2—3]
C. k. Sąd powiatowy w Mszanie dolnej zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 135 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Alojzego Piękosia w tutejszym sądzie sprzedaż posiadłości lwh. 151 gm. kat Skrzydlna objętej dłużnika Wincentego Tatarczucha własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 27 marca i 28 kwietnia 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.
Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kuratorem wierzycieli ustanowiony notaryusz p. Jan Wysocki w Mszanie dolnej.
Wadyum wynosi 28 zł.
Mszana dolna, 5 października 1892.

L. 378 [1104 2—3]
W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 4 kwietnia 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 9 maja 1893 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 58 według wyk. hip. 301 gm. Bursztyn Borucha Samuela Glotzera własnej na rzecz Mosesa Habera pto 45 zł.
Cena wywołania 500 zł.
Wadyum 50 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
Dla tych wierzycieli, którzyby po dniu 27 lutego 1 90 jako po dniu wydania wyciągu hip. na hipotekę weszli ustanawia się kuratorem p. Aleksandra Strockiego.
C. k. Sąd powiatowy.
Bursztyn. dnia 30 stycznia 1893.

L. 12171 [1197 2—3]
C. k. Sąd powiatowy w Szczercu przedsięweźmie celem zaspokojenia sumy 33 zł. a. w. zpn. przez Leizora Mischla przeciw Iwanowi i Annie małż. Zacharkom wywalczonej w tut. sądz. kancelaryi w dniach 24 marca i 25 kwietnia 1893 każdokrotnie o godzinie 10 przedpołudniem przymusową licytacyę realności dłużników w Dobrzanach położonej wykazem hipotecznym l. 145 księgi gruntowej tejże gminy objętej.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 185 zł a. w.
Na pierwszym terminie realność rzeczona tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim zaś także niżej takowej sprzedana zostanie.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono adwokata dr. Lityńskiego ze Szczerca.
Szczerzec, 29 grudnia 1892.

L. 11387 [1220 2—3]
C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie zawiadamia, że celem zaspokojenia na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi dłużnej kwoty a to 16 rat po 30 zł. 33 ct. i reszty kapitału 317 zł. z pn. odbędzie się w sądzie tut. w dniach 13 marca i 17 kwietnia 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem ponowna egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod lk. 114 w Tuczapach położonej wyk. hip. l. 137 ks. gr. gm. kat. Tuczapy objętej dłużniczki Paranki 1o Zbadyńskiej 2o Łyba własnej.
Na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim i poniżej sprzedaną zostanie.
Cenę wywołania wynosi kwota 878 zł.
Wadyum 87 zł. 80 ct.
Resztę warunków licytacyjnych jak i akt oszacowania można w registraturze tut. sąd. przeglądnąć.
C. k. Sąd powiatowy.
Jaworów, 15 grudnia 1892.

L 12848 [1221 2—3]
C. k Sąd powiatowy w Kamionce str. ogłasza, że przeprowadzi dnia 16 marca 1893 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 20 kwietnia 1893 nawet niżej takowej każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusową sprzedaż realności wykazem hipot. l. 797 gminy Kamionka str. objętej Adama i Katarzyny Jabłońskich własnej na rzecz Seliga Andyka pto 25 zł., 50 zł. i 50 zł. a. w. z pn.
Cena wywołania 1337 zł. 80 ct.
Wadyum 134 zł.
Dla niewiadomych z życia i miejsca wierzycieli ustanawia się kuratorem dr. Karola Lenartowicza.
C. k. Sąd powiatowy.
Kamionka str., 16 stycznia 1893.

L. 99 [1219 2—3]
Gwoździecki Sąd powiatowy przedsięweźmie na rzecz Jossla Fischmana pto 75 zł. z pn. przymusową licytacyę realności whl. 384 ks. gr. gm. Kułaczkowce dłużnika Iwana Kotluka własnej w dniach 23 marca i 20 kwietnia 1893 w sądzie każdym razem o godzinie 10 przed południem.
Cena szacunkowa 175 zł.
Wadyum 17 zł. 50 ct.
Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i bliższe warunki w tus. registraturze do przejrzenia.
Gwoździec, 1 lutego 1893.

L. 7768 [1212 2—3]
Celem zaspokojenia wierzytelności gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 2000 zł. z pn. przeprowadzi c. k. Sąd powiatowy w Tuchowie w zabudowaniu sądowem egzekucyjną licytacyę realności w Łowczowie l. wh. 60 objętej Tobiasza Ledererа i Anny z Fischów Ledererowej własnej i realności lwh. 73 ks. gr. gm. kat. Łowczów objętej, Tobiasza Lederera własnej w dniach 22 marca 1893 i dnia 26 kwietnia 1893 każdym razem o godzinie 10 rano.
Cena wywołania co do obydwóch realności 6000 zł.
Wadyum 600 zł.
Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej lecz nie niżej 1/3 części ceny wywołania.
Kuratorem dla wierzycieli późniejszych lub niewiadomych z miejsca pobytu ustanowiony został p. adw. Mikuciński.
Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w registraturze sądowej.
C. k. Sąd powiatowy.
Tuchów, 26 stycznia 1893.

L. 146 [1215 2—3]

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zniesienia wspólnej własności odbędzie się w tut. sądzie w dniach 24 marca 1893 i 27 kwietnia 1893 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacya całej realności pod lwh. 14 we Wodny położonej Kaspra Dąsoła i spól. własnej.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adwokata dr. Kepplera w Chrzanowie ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy.

Chrzanów, dnia 7 stycznia 1893.

L. 23008 [1201 2—3]

C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg. S. II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz Piotra Kowalskiego sumy 100 zł. aw. z pn. licytacyę 1/4 części realności Antoniny Tarasiewiczowej własnej wyk. hip. 152 gm. kat. Jaryczów nowy objętej na dzień 29 marca 1893 i na dzień 5 maja 1893 zawsze o godzinie 10 rano wbiurze nr. II.

Cena wywołania 77 zł. 50 ct a. w.

Wadyum 7 zł. 75 ct. a. w.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Kulikowski.

Lwów, 4 lutego 1893.

L. 11485 [1253 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach podaje do wiadomości że w tymże sądzie odbędzie się publiczna sprzedaż 2/3 części realności w Bedrykowcach położonej wedle wyk. hip. l 145 dłużników Kościa i Michała Koźmiuków własnej na zaspokojenie pretensyi 63 zł. 58 ct. dnia 2 marca i 6 kwietnia 1893 każdym razem o 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 70 zł. 40 ct.

Cena wywołania 704 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Zaleszczyki, 25 listopada 1892.

L. 6182 [1247 1—3]

W sprawie egzekucyjnej Mojżesza Rottenberga przeciw Maryannie Gonetowej o zapłacenie 143 zł. zpn. odbędzie się dnia 9 marca i dnia 20 kwietnia 1893 każdym razem o 10 godzinie rano w biurze nr. 2 egzekucyjna publiczna sprzedaż 2/6 części realności pod lk. 537 w Korczynie położonej wyk. hip. l. 738 ks. grunt. gminy Korczyna objętej, dłużniczki Maryanny Gonet własnych.

Cenę wywołania stanowi kwota szacunkowa 550 zł

Wadyum 55 zł.

Na pierwszym terminie nastąpi sprzedaż tylko wyżej ceny wywołania lub za takową, na drugim zaś tak e niżej takowej, lecz nie niżej 1/3 części ceny wywołania.

Wykaz hipoteczny, akt oszacowania i warunki licyt. można przeglądnąć w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Krosno, dnia 11 grudnia 1892.

L. 3897 [1250 1 - 3]

W c. k. Sądzie powiatowym w Skawinie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności gminy miasta Skawiny w kwocie 37 zł. zpn. w dniu 14 marca 1893 i 18 kwietnia 1893 każdym razem o godzinie 9 rano przymusowa sprzedaż realności lwh. 59 w Skawinie objętej Wiktoryi Bierońskiej własnej.

Cena wywołania 545 zł.

Wadyum 55 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany c. k. notaryusz Peszkowski w Skawinie.

C. k. Sąd powiatowy.

Skawina, 20 sierpnia 1892.

L. 13287 [1245 1—3]

W dniach 24 marca i 21 kwietnia 1893 każdym razem o godzinie 9 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacya realności w Dorze położonej wykazem hipot. l. 129 księgi gruntowej gminy Dora objętej na zaspokojenie pretensyi Leiby Habera w kwocie 18 zł. 50 ct. zpn.

Cena wywołania 70 zł.

Wadyum 7 zł.

Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Wawrzyńca Machołę z Delatyna.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Delatyn, dnia 16 grudnia 1892.

L. 5779 [1251 1—3]

C k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi dnia 29 marca 1893 względnie 3 maja 1893 każdym rarem o godzinie 10 rano przymusową sprzedaż realności lwh. 93 gminy Łomna objętej dłużnika Józefa Kaczmarczyka własnej na rzecz Józefa Mendla Eisena pto 12 zł. zpn.

Cena wywołania 170 zł.

Wadyum 17 zł.

Reszta warunków, akt oszacowania, wyciąg hipoteczny do przejrzenia w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Aleksander Runge notaryusz w Wiśniczu.

Wiśnicz, dnia 27 listopada 1892.

L. 423 [1259 1—3]

C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Fewroni Kusiak sumy 113 zł. 35 ct. w. a. zpn. licytacyą realności Wasyla Kusiaka własnej wyk. hipot. l. 25 ks. gr. gminy Kozice objętej na dzień 21 marca 1893 i na dzień 24 kwietnia 1893 zawsze o godzinie 10 rano w biurze Nr. 4.

Cena wywołania 320 zł w. a.

Wadyum 32 zł w. a.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipot.. przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Kulikowski.

Lwów, dnia 4 lutego 1893.

L. 11334 [1243 1 3]

W dniach 24 marca i 21 kwietnia 1893 każdym razem o godzinie 9 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacya realności wyk. hip. l. 130 księgi gruntowej gminy Luh objętej Iwana Onufraka i wyk. hip. l. 261 tejże księgi gruntowej Iwana Werwegi własnej na zaspokojenie pretensyi Markusa Krämera w kwocie 127 zł. zpn.

Cena wywołania pierwszej realności 305 zł. wadyum 30 zł. 50 ct. cena wywołania drugiej realności 155 zł. wadyum 15 zł. 50 ct. w. a.

Przy drugim terminie zostaną powyższe realności także i niżej ceny szacunkowej sprzedane.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Franciszka Gruińskiego z Delatyna.

Wyciąg hipoteczny protokół oszacowania oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registaturze.

Delatyn, 30 września 1892.

L. 14381 [1244 1—3]

W dniach 24 marca i 21 kwietnia 1893 każdym razem o godzinie 9 rano odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna licytacya posiadłości w Dorze położonej wykazem hipotecznym l. 342 księgi gruntowej gminy Dora objętej na zaspokojenie pretensyi Seliga Stangera w kwocie 10 zł. zpn.

Cena wywołania 220 zł.

Wadyum 22 zł.

Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Wawrzyńca Machotę z Delatyna.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania tudzież bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze

C. k Sąd powiatowy.

Delatyn, 30 listopada 1892.

Konkursa.

L. 3129 [1209 2—2]

Magistrat miasta Przemyśla rozpisuje niniejszem konkurs na stypendyum z fundacyi tej gminy imienia Arcyksiężna Rudolfa i Stefanii o rocznej kwocie 100 zł.

Stypendyum powyższe jest przeznaczone dla uczniów szkół średnich w Przemyślu a w braku takich dla uczniów innych średnich szkół krajowych.

Przy nadaniu tego stypendyum uwzględnieni będą w pierwszym rzędzie synowie przynależnych do gminy Przemyśla mieszkańców tego miasta w Przemyślu urodzeni w braku takich kandydatów synowie przynależnych do gminy Przemyśla mieszkańców tego miasta w innem miejscu królestw Galicyi Lodomeryi lub Wielkiego księstwa Krakowskiego urodzeni, a w braku takich kandydatów uczniowie średnich szkół krajowych w królestwie Galicyi i Lodomeryi lub Wielkiem księstwie Krakowskiem urodzeni bez różnicy wyznania religijnego.

Kandydaci na powyższe stypendyum powinni się odznaczać dobrym postępem w naukach pilnością i obyczajnością a nadto wykazać się, iż rzeczywiście wsparcia potrzebują.

W celu udowodnienia powyższych warunków przedłożyć winien kandydat metrykę urodzenia, świadectwo szkolne z ostatniego półrocza.

Podania wnosić należy za pośrednictwem odnośnej Dyrekcyi szkolnej do Rady miasta Przemyśla w terminie do 20 marca 1893.

Przemyśl, dnia 18 lutego 1893.

L. 14187 [1202 1 - 2]

Wedle reskryptu wysokiego c. i k. państwowego Ministerstwa wojny z dnia 11 lutego 1893 nr. 293 P. K. M. S. opróżni się z początkiem roku szkolnego 1893/94 w c. i k. Akademii marynarskiej we Fiume na I. i III. roku nauki około 31 miejsc bądź całkiem lub częściowo wolnych, bądź też płatnych.

O ogólnych i szczegółowych warunkach przyjęcia do tej akademii dowiedzieć się mogą interesowani z ogłoszonego przez powyższe c. i k. Ministerstwo konkursu zamieszczonego w całej osnowie w numerze 44 Gazety lwowskiej, którego drukowane egzemplarze nabyć można w księgarni L. W. Seidla & Syna w Wiedniu.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 20 lutego 1893.

L. 617 [1208 2—]

KONKURS.

W myśl uchwały rady gminnej miasta Kałusza z dnia 1 lutego 1893, rozpisuje się niniejszem ponowny konkurs w celu obsadzenia wakującej przy Magistracie tutejszym posady kasyera miejskiego z płacą roczną 500 zł. wa. dwoma dodatkami pięcioletniemi po 100 zł. a. w. i prawem do emerytury.

Stabilizacya na tej posadzie nastąpi po roku służby nienagannej.

Kompetenci winni podania swoje, zaopatrzone dowodami egzaminu państwowego z rachunkowości i praktyki kasowej, tudzież że rok 40 życia nieprzekroczyli, naostatek że są w możności złożenia kaucyi służbowej w kwocie 800 zł. a. w. wnieść do magistratu kałuskiego na ręce burmistrza w terminie nieprzekraczalnym do 30 kwietnia 1893.

Podania kandydatów nie posiadających wymogów powyższych nie będą przyjmowane.

Z Magistratu król. wol. miasta.

Kałusz, dnia 9 lutego 1893.

L. 916 [1256 1—3]

KONKURS.

Celem obsadzenia stałych posad nauczycielskich:

a) przy 4-klasowych szkołach:

1. w Sokolnikach 2 posady starszych 1 posada młod. nauczyciela,
2. w Zamarstynowie 1 posada młodszego nauczyciela,
3. w Zniesieniu 2 posady starszych nauczycieli 1 posada młodszego nauczyciela.

b) przy 3-klasowych szkołach:

4. w Łanach 1 posada starszego nauczyciela 1 posada młodszego nauczyciela,
5. w Mikłaszowie 1 posada starszego nauczyciela 1 posada młodszego nauczyciela,
6. w Siemianówce 1 posada starszego nauczyciela 1 posada młodszego nauczyciela.
7. w Zubrzy 1 posada starszego nauczyciela 1 posada młodszego nauczyciela.

c) przy szkołach 2-klasowych posady kierowników i młodszych nauczycieli:

8. w Barszczowicach,
9. „ Hermanowie,
10. „ Hodowicy,
11. „ Krotoszynie,
12. „ Leśniowicach,
13. „ Piaskach,
14. „ Pikułowicach,
15. „ Pustomytach,
16. „ Rakowcu,
17. „ Remenowie,
18. „ Rzęśnie polskiej,
19. „ Żyrawce,

i posady młodszych nauczycieli przy 2-klasowych szkołach:

20. w Bilce szlacheckiej,
21. „ Czyszkach,
22. „ Dawidowie,
23. „ Dmytrzu,
24. „ Gajach,
25. „ Grzybowicach,
26. „ Kleparowie,
27. „ Nawaryi,
28. „ Podberezcach,
29. „ Podborcach,
30. „ Pornej,
31. „ Prusach,
32. „ Sołonce,
33. „ Wołkowie.

d) przy szkołach 1-klasowych:

34. w Borkach dominikańskich,
35. „ Borkach janowskich,
36. „ Chruśnie starem,
37. „ Czarmnszowicach,
38. „ Czerepiniu,
39. „ Glinnej,
40. „ Głuchowcu ad Brodki,
41. „ Jaryczowie starym,
42. „ Kamieniopolu,
43. „ Kozicach,
44. „ Kuhajowie,
45. „ Kulparkowie,
46. „ Krzywczycach,
47. „ Lesienicach,
48. „ Miłoszowicach,
49. „ Pasiekach zubrz.,
50. „ Podciemnem,
51. „ Podliskach małych,
52. „ Polance,
53. „ Popielanach,
54. „ Rudańcach,
55. „ Sichowie,
56. „ Sieciechowie,
57. „ Stroniatynie,
58. „ Tołszczowie,
59. „ Winniczkach,
60. „ Wulce hamulec.

Płace nauczycieli starszych i młodszych wymienionych pod a) i b) przy szkołach od 1—7 wynoszą po 300 zł. a. w.

Płace kierowników szkół 2-kl. wymienionych pod lit. c) t. j. od 8—19 wynoszą po 300 zł. z dodatkami za kierownictwo po 50 zł. a. w. wolnem pomieszkaniem użytkiem z ogrodu i 1 morga pola (art 16 ust. z 1 stycznia 1889).

Płace nauczycieli młodszych przy 2-kl. szkołach od 8—33 wynoszą po 300 zł. aw.

Płace nauczycieli szkół wymien. ad d) t. j. od 34—60 wynoszą po 300 zł z wolnem pomieszkaniem, ogrodem i użytkiem 1 morga pola.

Nauczyciele przy szkołach 1, 2, 3, 7, 18, 26, 45, 46, 47 i 55 pobierają nadto dodatek miejscowy do emerytury nieodliczalny w kwocie 100 zł.

Do posady l. 37 przywiązany jest dodatek na pomieszkanie w kwocie 30 zł, rocznie

Językiem wykładowym przy szkołach 1, 2, 3, 5. 6. 7, 8, 10, 11, 18, 20, 21, 22. 26, 27, 31, 32, 33, 39, 49, 55 i 56 jest język polski we wszystkich innych język ruski.

Podania należycie udokumentowane i w tabelę kwalifikacyjną zaopatrzone wnosić należy do c. k. Rady szkolnej okręgowej zamiejskiej w nieprzekraczalnym terminie do końca marca 1893 r.

Podania nie udokumentowane należycie lub spóźnione nie będą uwzględnione.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Lwów, 19 lutego 1893.

L. 197 [1255 1—3]

Celem obsadzenia posady notaryusza w Tarnopolu wskutek śmierci śp. Ferdynanda Szydłowskiego opróżnionej, a na wypadek obsadzenia tej posady wskutek przeniesienia celem obsadzenia gdzie indziej opróżnić się mającej posady notaryusza rozpisuje się konkurs.

Kompetenci mają swe odnośne prośby kompetecyjne za pośrednictwem swych władz przełożonych do podpisanej c. k. Izby notaryalnej do dnia 20 marca 1893 wnieść.

C. k. Izba notaryalna.

Lwów, dnia 18 lutego 1893.

Wyroki prasowe.

L 3630 [1231]

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa w myśl §. 493 pk. orzekł, że treść artykułu nr. 46 czasopisma „Kuryer Polski“ z 15 lutego 1893 na stronicy drugiej w łamie pierwszym i drugim noszącego napis „Z życia Hohenzollerów“ rozpoczynającego się od słów „Sprowadzał je co dzień świeże z Hamburga“ a kończącego się słowy „w stroju naszego praszczura Adama“ zawiera znamiona występku z § 516 uk a dalsze rozpowszechnianie tego artykułu zakazuje się.

Kraków, 19 lutego 1893.

Kuratele.

L 2663 [1204 2—3]

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie ogłasza niniejszem, że uchwałą c. k. Sądu powiatowego m. d. S. I. we Lwowie z dnia 23 sierpnia 1885 l. 48679 nad p. Malwiną z hr. Poletyłów Bielską z powodu choroby umysłowej ustanowiona kuratela nad p. Malwiną z hr. Poletyłów Bielską uchwałą z dnia 1 lutego 1893 l. 2663 została zniesioną i że taż z dniem dzisiejszym uznaną została za własnowolną.

We Lwowie, dnia 11 lutego 1893.

Księgi gruntowe.

L. 1271 [1227 1—3]

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że wskutek edyktu tutejszego z dnia 20 października 1891 l. 24545 otwarto nowe księgi gruntowe.

I. dla majętności tabularnych.

L. porząd.	Majętność tabularna	położona: w gminie katastralnej	w okręgu sądu: powiatowego	obwodowego
1	Pawłosiów.	Pawłosiów, Czerwona Wola Manasterz Piwoda.	Jarosław Sieniawa	Przemyśl
2	Łowce.	Łowcze	Jarosław	
3	Podgaj Dom. 34 pag. 237.			
4	Bolechów miasto Dom. 48 pag. 161.	Bolechów miasto	Bolechów	Sambor
5	Bolechów ruski Dom. 48 pag. 169.			
6	Dolskie Dom. 48 pag. 171.			
7	Salamonowa góra Dom. 444 pag. 2.			
8	Śniatynka Dom. 43 pag. 99.	Śniatynka	Drohobycz	
9	Rakowiec Dom. 43 pag. 103.			
10	Wacowice Dom. 43 pag. 97.	Wacowice		
11	Tustanowice Dom. 45 pag. 135.	Tustanowice		
12	Ponerle Dom. 45 pag. 141.			
13	Tustanowska Wola Dom. 42 pag. 147.			
14	Rożniate Dom. 27 pag. 143.	Rożniatowe	Rożniatów	
15	Kniaziowskie czyli Kniaziówka Dom. 27 pag. 139.	Kniaziowskie		
16	Olchówka Dom. 27 pag. 145.	Olchówka		
17	Sławsko Dom 19 pag. 365.	Sławsko	Skole	
18	Łopuszanka humana czyli chomina Dom. 70 pag. 360.	Łopuszanka chomina	Staremiasto	
19	Hołowczko także Hołoweczko Dom. 353 pag. 22.	Hołowiecko		
20	Smuchów Dom. 58 pag. 120.	Smuchów	Żurawno	
21	Mazurówka Dom. 46 pag. 159	Mazurówka		
22	Krechów vel Krechowek Dom. 26 pag. 59.	Krechów		
23	Sulatycze Dom. 54 pag. 179.	Sulatycze		
24	Demnia Dom. 54 pag. 185.			
25	Obłażnica Dom. 54 pag. 187.	Obłażnica		
26	Lutynka Dom. 15 pag. 163.	Lutynka		
27	Młyniska albo Młyniszcze Dom. 33 pag. 189.	Młyniszcze		
28	Smerek.	Smerek	Baligród	Sanok
29	Wysoczany.	Wysoczany	Bukowsko	
30	Polany surowiczne.	Polany surowiczne	Rymanów	
31	Dalejowa.	Dalejowa		
32	Posada Jaślicka.	Posada Jaślicka		
33	Nieniów dolny Dom. 42 pag. 295.	Nieniów dolny i górny z kolonią Pöchersdorf	Bolechów	Sambor
34	Nieniów górny Dom. 42 pag. 299.			

II. wiejskich:

1. Bolechów miasto,
2. Bolechów ruski,
3. Salamonowa górka,
4. Dołszka podlegające sądowi powiatowemu w Bolechowie.
5. Śniatynka,
6. Wacowiec,
7. Tustanowice podlegające sądowi powiatowemu w Drohobyczu.
8. Reszniate,
9. Kniaziowskie,
10. Olchówka podlegające sądowi powiatowemu w Rożniatowie.
11. Sławsko podlegające sądowi powiatowemu w Skolem.
12. Łopuszanka chomina.
13. Hołowecko podlegające sądowi powiatowemu w Starem mieście.
14. Smuchów,
15. Mazurówka,
16. Krechów,
17. Sulatycze z miejscowością Demnia,
18. Obłażnica,
19. Lutynka,
20. Młyniszcze podlegające sądowi powiatowemu w Żurawnie.
21. Smerek podlegający sądowi powiatowemu w Baligrodzie.
22. Wysoczany podlegające sądowi powiatowemu w Bukowsku.
23. Polany surowiczne,
24. Dalejowa,
25. Posada Jaślicka podlegające sądowi powiatowemu w Rymanowie.
26. Nieniów górny i dolny z kolonią Pöcherfsdorf podlegające sądowi powiatowemu w Bolechowie,

i że wyznaczony pomienionym edyktem termin do zgłoszenia praw rzeczowych odnoszących się do nieruchomości nowemi księgami gruntowemi objętych, z dniem 1 grudnia 1892 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w rzeczonych księgach na zasadzie §. 7 lit. b) ustawy z dnia 25 lipca 1871 nr. 90 Dz. u. p. uskutecznionego w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażaby zarzuty swe najdalej do 1 września 1893, a to:

co do majętności tabularnych pod I. 1 do 34 do przynależnych Trybunałów I. instancyi, zaś co do posiadłości pod II. 1 do 26 do dotyczących c. k. Sądów powiatowych zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się, iż powyższy termin nie może być ani przedłużonym ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Simonowicz w. r.

Z Rady c. k. wyższego Sądu krajowego.
Lwów, dnia 17 stycznia 1893.

Matkowski w. r.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 7824 [1142 3—3]

W sprawie ustnej Rozalii Chmurowiczowej, Maryanny Szałankiewiczowej i Zofii Bebłowej przeciw Wawrzyńcowi Szałankiewiczowi o uznanie własności i oddanie w posiadanie 6/14 części posiadłości niegdyś pod lk. 7 obecnie pod 56 w Mymoniu położonej wyk. hip. l. 798 ks. gr. gminy Besko objętej, ustanawia się dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego kuratorem Tomasza Leszczyńskiego z Mymonia a wyznaczające do dalszej rozprawy termin na dzień 24 lutego 1893 wzywa się nieobecnego, by wcześnie środki dowodowe kuratorowi podał lub innego zastępcę wskazał.

C. k. Sąd powiatowy.
Rymanów, 3 grudnia 1892.

L. 3005 [1210 2—3]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowię zawiadamia niewiadomego z pobytu Jana Głowackiego iż w sporach wekslowych Alfreda Pollaka przeciw niemu o zapłacenie sum weklowych 52 zł. i 56 zł. w. a. zpn. dlań kuratorem adwokata dr. Alojzego Malawskiego w Tarnowie ze substycuą adw. Jana Steca w Tarnowie ustanowiono i kuratorowi przeznaczone dla Jana Głowackiego nakazy zapłaty z dnia 19 stycznia 1893 l. 1241 i l. 1242 doręczno.

Tarnów, dnia 16 lutego 1893.

L. 11359 [1211 2—3]

Leżajski c. k. Sąd powiatowy zawiadamia nieobecnego Jana Hospoda, iż dla niego w sprawie egzekucyjnej Arona Rebhuna o wpis prawa zastawu dla kwoty 150 zł. w. a. na karcie ciężarów realności lwh. 15 księgi gruntowej dla Grodziska dolnego ustanowił kuratorem Marcina Walasa i temuż kuratorowi rezolucyę tabularną z dnia 8 lutego 1892 l. 1304 doręczył.

Leżajsk, dnia 1 grudnia 1892.

L. 4467 [882 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie ogłasza, że wydaną w sprawie hipotecznej uchwałę z dnia 1 sierpnia 1889 l. 7562 dla niewiadomego z miejsca pobytu Jerzego Broniaka z Strzałkowiec przeznaczoną doręczył ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Orłowskiemu w Borszczowie.

C. k. Sąd powiatowy.
Borszczów, dnia 30 maja 1892.

L. 197 [943 2—3]

C. k. Sąd powiatowy ustanawia w sprawie egzekucyjnej Efroima Monderera przeciw Cezaremu Szaszkiewiczowi o 50 zł. wa, zpn. dla niewiadomego z pobytu pozwanego kuratora w osobie adwokata dr. Zakrzewskiego w Bochni i temuż rezolucye dotyczące tej sprawy dorecza i o tem także niewiadomego z pobytu pełnomocnika egzekuta Władysława Wierusz Kowalskiego zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.
Bochnia, 10 stycznia 1893.

L. 1700 [1218 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Muszyńskiego że dnia 9 lutego 1893 do l. 1699 1700 wniosło Towarzystwo zaliczkowe w Gorlicach przeciw niemu i innym spólnikom sporu skargę o zapłatę sum 341 zł. i 441 zł. a. w. z przynależytościami na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 15 marca 1893 o godz 9 przed połud. tudzież że dla niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Muszyńskiego ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. Maurycego Sterna adwokata z Gorlic.

Będzie zatem rzeczą Stanisława Muszyńskiego kuratorowi swemu wcześnie udzielić informacyi do obrony lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie musiał.

Gorlice, dnia 9 lutego 1893.

L. 3959 [888 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Kętach w sprawie spadkowej po Jędrzeju Matyszkiewiczu w Bulowiach w dniu 17 lutego 1892 z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia zmarłym wzywa Jana Matyszkiewicza z miejsca pobytu niewiadomego, aby się w przeciągu jednego roku osobiście lub przez pełnomocnika do spadku tego zgłosił, gdyż w razie przeciwnym spadek ten z ustanowionym dla niego kuratorem Antonim Zarębą z Bulowic przeprowadzonym będzie.

Kęty, 6 lutego 1893.

L. 12968 [964 2—3]

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia N. Kosowską córkę śp. Felicyana Kosowskiego, że Leopold Jan Kanty Wędkiewicz dnia 17 listopada 1891 w Dąbrowie umarł, a na podstawie ustawowego porządku dziedziczenia przychodzi do spadku między innemi także i ona przez głowę ojca Felicyana, babki Ludwiki Kosowskiej i przez głowę pradziadów a rodziców spadkodawcy.

Ponieważ miejsce pobytu N. Kosowskiej jest niewiadomem, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku, od daty ogłoszenia licząc, w c. k. Sądzie się zgłosiła i deklaracyę spadkową wniosła, inaczej rozprawa z deklarowanymi spadkobiercami i kuratorem w osobie adwokata dra Datki dla niej ustanowionym przeprowadzoną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.
Dąbrowa, 30 grudnia 1892.

L. 2975 [909 2—3]

W skutek pozwu z dnia 4 kwietnia 1892, l. 2975 ks. Antoniego Beszkida przeciw Konradowi Dziuła, Iwanowi Dziuła, Wasylowi Dziuła, Fesiowi Dziuła, Maryi Dziuła o 45 zł. wyznacza się termin do rozprawy na 14 kwietnia 1893 godzinę 9 rano, ustanawiając nieznanym z miejsca pobytu pozwanym Konradowi, Andryjowi i Wasylowi Dziuła, kuratorem Hrycia Czajkowskiego z Królika wołoskiego.

C. k. Sąd powiatowy.
Rymanów, 31 stycznia 1893.

L. 8323 [922 2—3]

C. k. Sąd obwodowy ustanawia w sporze dra Jana Iwańskiego przeciw Feliksowi Śmiałowskiemu i spólnikom pto 212 zł. 8 ct. dla niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Śmiałowskiego kuratorem ad actum p. Feliksa Śmiałowskiego zaś dla niewiadomej z miejsca pobytu Rozalii Kirschnerowej kuratorem adw. dra Łazarskiego i tymże doręcza uchwały z dnia 29 października 1892, l. 6165 dla Antoniego Śmiałowskiego względnie dla Rozalii Kirschner przeznaczone.

Wadowice, 21 stycznia 1893.

L. 25594 [1186 2—3]

Zawiadamia się niewiadomą z miejsca pobytu Ewę Schweimlerową, że w sprawie egzekucyjnej wys. skarbu karnego przeciw niej o 88 zł. 16 ct. wa. ustanowiono kuratorem dla niej dr. Raczyńskiego, adwokata w Krakowie.

C. k. Sąd pow. m. deleg.
Kraków, 2 lipca 1892.

L. 1080 [1184 2—3]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle wskutek wniesionych przez Karola Perutza przeciw Wiktorowi Klobassie Zrenckiemu pozwów wekslowych de praes 17 lutego 1893 l. 1080 i 1081 o zapłacenie sum 2500 zł. wa. zpn. i 2500 zł. wa. zpn ustanawia dla pozwanego Wiktora Klobassy Zrenckiego jako z miejsca pobytu niewiadomego kuratorem dr. Franciszka Ks. Wiedigera z substytucyą dr. Feliksa Gaszyńskiego, adwokatów w Jaśle, i pierwszemu z nich tusąd. nakazy zapłaty z dnia 18 lutego 1893 l. 1080 i 1081 na wyż rzeczone pozwy wydane doręcza.

O tem zawiadamia sąd Wiktora Klobassę Zrenckiego z wezwaniem, aby albo ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacyj do obrony swych praw udzielił, albo innego zastępcę sądowi wskazał, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd obwodowy.
Jasło, 18 lutego 1893.

L. 1350 [1203 2—3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż wskutek prośby Józefa Meth i tow. przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu Sarze Weinstein, spadkobiercom Izaka Weinsteina, względnie tychże prawonastępcom o wykreślenie prenotacyi prawa zastawu dla sumy 100 złr. mk. w stanie biernym części realności Nk. 370 dz. II w wyk. hip. 331 II. K. C. p. 4 do l. 3155/841 na rzecz Sary Weinstein uskutecznionej, wraz z nadciężarem tej pretensyi, mianowicie odpowiedzialnością Sary Weinstein za nieprawną sprzedaż win Izaka Weinsteina, na rzecz tegoż spadkobierców w poz. 9 zaintabulowaną, termin do rozprawy po myśli § 45 ust. hip. w sądzie tut. na dzień 29 marca 1893 godz. 11 przed południem wyznaczonym został.

Powyższa uchwała doręcza się z życia i miejsca pobytu powyższym niewiadomym do rąk równocześnie w osobie adw. dr. Landesbergera z zastępstwem adw. dr. Raresa ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem Sarę Weinstein, spadkobierców Izaka Weinsteina, względnie ich prawonabywców, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosili i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyli, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sami sobie przypiszą.

C. k. Sąd krajowy.
Lwów, 28 stycznia 1893.

L. 765 [987 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie z powodu pozwu Seliga Friesla pod dniem 22 stycznia 1893 l. 765 przeciw spadkobiercom Seliga Medyna a to ze życia i z miejsca pobytu niewiadomym Izakowi, Mojżeszowi i Cyprze Medynom względnie ich spadkobiercom lub prawonabywcom z imienia, nazwiska, ze życia, zatudnienia i miejsca pobytu niewiadomym o przyznanie mu na mocy zasiedzenia wyłącznego prawa własności 3/4 części całej realności pod lk. 25 lwh. 25 ks. gr. w Komarnie i o zaintabulowanio go za właściciela takowych ustanawia dla powyższych niewiadomych osób p. Hipoli a Wąsowskiego kuratorem a tegoż zastępcą p. Antoniego Kowarzyka doręcza pierwszemu pozew i wzywa Izaka, Mojżesza i Cyprę Medynów względnie ich spadkobierców lub też prawonabywców, aby kuratorowi swemu służące do strzeżenia ich praw potrzebnych środków dostarczyli lub też innego zastępcę obrali, gdyż inaczej ze zaniedbania wynikłe następstwa sami sobie przypiszą.

Komarno dnia 22 stycznia 1893.

L. 1246 [998 1—3]

Zawiadamia się nieznanego z życia i miejsca pobytu Rubina Sechera, że w sprawie zaintabulowania Feiwla Kocha i tow. za właścicieli realności objętej whl. 592 ks. gr. Borysław jego własnością będącej ustanowionym został dla niego kuratorem tutejszy adwokat dr. J. Taubenfeld.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 28 października 1892.

L. 12472 [1083 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Turce wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Semiana Kisełyczaka by najdalej do roku od dnia ogłoszenia tego edyktu w tutejszym sądzie zgłosił się i oświadczenie do spadku po zmarłym Pawle Kisełyczaku osobiście lub przez ustanowionego dla niego kuratora ks. Maksymiliana Kaliniera w Żukotynie tem pewniej wniósł gdyż inaczej po upływie tego czasokresu spadek oświadczonym spadkobiercom stosownie do należnych im części przyznany a część na Semiana Kisełyczaka przypadająca jako bezdziedziczna Wys. Skarbowi przynazną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Turka, dnia 13 grudnia 1892.

L. 516 [1236 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomej Joanny z Piątkowskich Gwiazdomorskiej, a w razie jej śmierci jej nieznanych spadkobierców, iż z powodu wniesionego przeciw pierwszej względnie i ostatnim w tutejszym sądzie pod dniem 19 stycznia 1893 l. 516 przez Michała Miko i Katarzyny Miko pozwu o uznanie ich za właścicieli 1/8 części realności l. sp. 114 w Złoczowie położonej objętej 558 wyk hip. ks. gr. miasta Złoczowa celem zastępywania pozwanej względnie jej spadkobierców w przeprowadzić się mającym sporze na jej koszt i niebezpieczeństwo kuratorem tutejszy adwokat dr p. Kołaczkowski z dodaniem mu na zastępcę adwokata dr. p. Luki ustanowionym został.

Wzywa się przeto pozwaną, a względnie jej spadkobierców, aby się do ustanowionego kuratora zgłosili i jemu swe środki obrończe podali, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samym przypisać będą musieli.

Złoczów, dnia 21 stycznia 1893.

L. 2732 [1230 1—3]

C. k. Sąd obwodowy wzywa niniejszem niewiadomego z życia i miejsca pobytu Stanisława Czapigę z Żarówki, który przed 5 laty wydalił się rzekomo do Ameryki, aby w ciągu jednego roku od dnia dzisiejszego licząc zgłosił się do spadku po swoim ojcu Walentym Czapigą, wrazie bowiem przeciwnym tj. gdyby ani sam nie stanął ani pełnomocnika sobie nieustanowił, deklaracya do spadku przez ustanowionego dlań kuratora tutejszego adwokata dr. Mieczysława Gałeckiego w jego imieniu wymienioną, dalsze postępowanie przeprowadzonem a przypadający nań czysty spadek aż do dowodu jego śmierci lub uznania go zmarłym dla niego w sądzie przechowanym będzie.

Tarnów, 16 lutego 1893.

L. 7136 [1257 1—3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wdraża na prośbę Feliksa Madejewskiego postępowanie amortyzacyjne co do następujących efektów, mianowicie:

co do 4 proc. listu zastawnego galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie ser. III nr. 18426 na 1000 zł. wa. z kuponami doń wydanymi, z których pierwszy 30 czerwca 1893 każdy następny co pół roku później, ostatni 30 czerwca 1896 jest płatny;

co do 4½ prc. okresowych listów zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie ser. III nr. 7130, nr. 7138 i nr. 7139 po 1000 zł. wa., tudzież ser. IV nr. 3107 na 500 zł. wa. wraz z kuponami do każdego z nich wydanymi, z których pierwszy 30 czerwca 1893, każdy następny co pół roku później, ostatni 30 czerwca 1895 jest płatny;

co do 4½ prc. okresowego listu zastawnego galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie ser. III nr. 12769 na 1000 zł. wa. wraz z kuponami doń wydanymi, z których pierwszy dnia 30 czerwca 1893, każdy następny co pół roku później, ostatni 1907 r. jest płatny;

co do 4½ prc. listu okresowego zastawnego galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie ser. IV nr. 1466 na 500 zł. wraz z kuponami doń wydanymi, z których pierwszy dnia 30 czerwca 1893, każdy następny co pół roku później, ostatni d. 30 czerwca 1904 jest płatny;

co do 4½ prc. listu zastawnego Banku krajowego królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem ser. IV nr. 3879 na 1000 zł. wa. wraz z kuponami do tegoż wydanymi, z których pierwszy d. 30 czerwca 1893, każdy następny co pół roku później, ostatni 30 czerwca 1902 jest płatny;

co do 4 prc. obligacyi galic. funduszu propinacyjnego ser III nr. 1020 na 1000 zł. z kuponami do tegoż wydanymi z których pierwszy 30 czerwca 1893, każdy następny co pół roku później, ostatni 31 grudnia 1915 jest płatny;

wreszcie co do 4½ prc. listów hipotecznych ck. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie ser. B. nr. 2043, nr. 2045, nr. 2046 po 500 zł. wa. i ser. C. nr. 1004 na 1000 zł. wa. z kuponami do każdego z nich wydanymi, z których pierwszy 1 maja 1893, każdy następny w pół roku później, ostatni 1 listopada 1908 jest płatny —

i wzywa niniejszym edyktem każdego, w którego rękach rzeczone listy zastawne, listy hipoteczne, obligacye lub kupony się znajdują,ażeby listy zastawne, listy hipoteczne i obligacye w terminie 3 lat, licząc od dnia zapadłości ostatniego z kuponów doń wydanych, a to: 4 prc. list zastawny galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego ser. III nr. 18426, licząc od 30 czerwca 1896, 4½ prc. listy zastawne galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego ser. III nr. 7130, nr. 7138, nr. 7139 i ser. IV nr. 3107 licząc od 30 czerwca 1905, 4½ prc. list zastawny gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego ser. III nr. 12769 licząc od 30 czerwca 1907, 4½ prc. list zastawny galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego ser. IV nr. 1466 licząc od 30 czerwca 1904 i 4½ prc. list zastawny Banku krajowego ser. IV nr. 3879 licząc od 30 czerwca 1902, 4 prc. obligacyę gal. funduszu propinacyjnego ser. III nr. 1020 licząc od 31 grudnia 1915, a 4½ prc. listy hipoteczne akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie ser. B. nr. 2043, nr. 2045, nr. 2046 i ser. C. nr. 1004 licząc od 1 listopada 1908.

Kupony, które w chwili ogłoszenia tego edyktu byłyby już płatne w terminie 1 roku 6 tygodni i 3 dni, licząc od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej."

Zaś kupony, których termin płatności jeszcze nie minął, w ciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni, licząc od dnia zapadłości każdego z nich, sądowi tem pewniej przedłożył, ile że po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu, z wyżej opisanych efektów i kuponów każdy nie przedłożony na ponowne żądanie Feliksa Madejewskiego za amortyzowany uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy.

Lwów, dnia 19 lutego 1893.

L. 6625 [1052 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Krośnie powiadamia Franciszka Geszkiewicza z Krosna z miejsca pobytu niewiadomego iż na prośbę Alfreda Fischera pełnomocnika Roberta Kerna ustanawia dla niego kuratorem adwokata dr. Czajkowskiego z Krosna w celu wykonania przez niego zastrzeżonego sobie prawa pierwokupu kontraktem z dnia 7/4 1891 l. rep. 18637 Robertowi Kernowi sprzedanej w katastralnej gminie Krosno położonej parceli gruntowej 842/6 nowo utworzoną parc. bud. 471 oznaczonej, wraz z stojącym na takowej magazynem.

C. k. Sąd powiatowy.

Krosno, dnia 5 grudnia 1892.

L. 647 [979 2—3]

Niewiadomego z życia i miejsca pobytu Leiba Bindera zawiadamia się, iż wniesioną przeciw niemu został skarga wekslowa przez Mojżesza Kampfa pto 43 zł. 80 ct., która wraz z wydanym nakazem zapłaty ustanowionemu kuratorowi p. adw. Barbackiemu w Nowym Sączu doręczona została.

Wzywa się tedy Leiba Bindera by temuż kuratorowi o środkach obrony mu służących doniósł względnie innego pełnomocnika w powyższej sprawie sobie ustanowił.

Nowy Sącz, dnia 21 stycznia 1893.

L. 29020 [997 2—3]

Zawiadamia się niewiadomych z miejsca pobytu Józefa Frisch i Rudę Turnschein, że w sprawie hipotecznej Nissena Köstenbauma za uwiadomieniem Józefa Frisch i Rudi Turnschein o zaintabulowanie go za właściciela połowy realności pod l. k. 234 miasto w Drohobyczu, kuratorem ad actum dla nich ustanowionym został adw. dr. Popławski.

Wzywa się ich przeto, aby ustanowionemu kuratorowi udzielili swej informacyi lub innego pełnomocnika ustanowili, ile że w razie przeciwnym sami sobie złe skutki przypiszą.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Drohobycz, 1 grudnia 1892.

L 1404 [986 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach ogłasza, że Józef Redyt dnia 29 marca 1886 w Kopyczyńcach bez testamentu zmarł i zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Adolfa Redyta o przypadłym nań spadku z wezwaniem, aby w przeciągu jednego roku od daty niniejszego ogłoszenia licząc zgłosił się w tut. sądzie i wniósł do spadku oświadczenie, ile że w razie przeciwnym spadek z oświadczonymi spadkobiercami i tegoż kuratorem Aleksandrem Safianem pertraktowanym będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Kopyczyńce, 10 kwietnia 1892.

L. 119 [1039 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie zawiadamia, iż w sprawie egzekucyjnej Jakóba S[illegible] przeciw Jędruchowi Ościakowi vel Uszczakowi pto reszt. 3 zł. 09 ct a. w. zpn. dla niewiadomego z miejsca pobytu Jędrucha Ościaka vel Uszczaka celem doręczenia mu ts. uchwały z 10 września 1891 l. 6026 jako też dalszych w tej mierze zapaść mających uchwał kuratora ad actum w osobie c. k. notaryusza Zielonki ustanowiono i temuż powyższą uchwałę doręczono.

Zawiadamiając o tem edyktami egzekuta poleca mu się, aby miejsce pobytu sądowi wskazał lub innego zastępcę sobie obrał gdyż w razie przeciwnym wszelkie z zaniedbania wynikające skutki sam sobie przypisze.

Sieniawa, 11 stycznia 1893.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie. 314

Niniejszem ogłaszam, że w skutek uchwały wydziału wierzycieli masy rozbiorowej Jakóba Schulza w Drohobyczu, z dnia 21 lutego 1893 sprzedanym zostaje skład towarów i urządzenie sklepowe do tejże masy rozbiorowej należące, za jakąkolwiekbądź cenę w drodze ofert pisemnych, które zaopatrzone w 10 prc. wadyum przesyłać należy do 12 godziny w południe dnia 5 marca 1893 na ręce zarządcy masy adwokata dr. Taubenfelda w Drohobyczu. Późniejsze oferty uwzględnione nie będą Cena kupna złożoną być ma do trzech dni po zawiadomieniu o przyjęciu oferty. Inwentarz i bliższe szczegóły w kancelacyi podpisanego.

Dr. Izydor Taubenfeld,
adwokat w Drohobyczu.

Concurs-Ausschreibung.

Zur Ausübung des ärztlichen Dienstes bei der Bezirkskrankenkasse in Biala bei Bielitz, welche bereits 1040 Mitglieder zählt, wird vom 1 April 1893 nur ein Arzt mit fixem Gehalt von jährlichen 600 fl. angestellt und durch eine bei der k. k. Bezirkshauptmannschaft abzulegende Angelobung zur Wahrung der Interessen der Kasse verpflichtet, der anzustellende Arzt übernimmt auch die Verpflichtung einen Stellvertreter für den Fall seiner Dienstesverhinderung zu bestellen und denselben aus Eigenem entsprechend zu vergüten. Zur Besetzung dieses Arztstelle wird hiermit ein Concurs ausgeschrieben.

Die Bewerber haben nachzuweisen, dass sie:

a) diplomirte Ärzte der gesammten Heilkunde,

b) der deutschen und polnischen Sprache mächtig sind.

c) und zu erklären, dass sie obangedeutete Verpflichtung übernehmen.

Die Gesuche sollen bis spätestens 15 März 1893 beim Vorstande der gefertigten Bezirkskrankenkasse zu Handen des Obmannes Carl Halbhuber in Biala eingebracht werden.

Biala, am 6 Februar 1893.

Bezirkskrankenkasse Biala.
der Obmann
Carl Halbhuber.

261

Ces. król. uprzyw. galicyjski akcyjny Bank Hipoteczny.

279

Dwudzieste piąte

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

akcyonaryuszów c. k. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego Banku Hipotecznego,

odbędzie się

we środę dnia 12 kwietnia 1893

o godzinie 10 przed południem w gmachu Banku Hipotecznego we Lwowie.

Przedmioty rozpraw:

1. Sprawozdanie z obrotów Banku za rok 1892.
2. Sprawozdanie Rady nadzorczej o zamknięciu rachunków i powzięcie dotyczącej uchwały.
3. Oznaczenie dywidendy za rok 1892.
4. Zmiana statutów.
5. Wybór dwóch członków Rady Nadzorczej (§. 43. statutów),
6. Sprawozdanie o stanie funduszu pensyjnego.

P. T. Akcyonaryusze, którzy mają zamiar wziąć udział w tem Walnem Zgromadzeniu, zechcą w myśl § 93 st t. złożyć akcye swoje **najdalej do dnia 15 marca b. r.** w głównej kasie Towarzystwa we Lwowie, lub we filiach Zakładu w Czerniowcach, Krakowie i Tarnopolu, na które oprócz pokwitowania wydane im będą także karty legitymacyjne, uprawniające do wstępu na Walne Zgromadzenie.

P. T Akcyonaryusze, którzy przysługujące im prawo do głosowania zamierzają wykonać przez pełnomocników, zechcą pełnomocnictwa na odwrotnej stronie kart legitymacyjnych umieszczone wypełnić i własnoręcznie podpisać.

Zamknięcie rachunków i bilans złożone będą na ośm dni przed Walnem Zgromadzeniem w Sekretaryacie Rady Nadzorczej, gdzie za okazaniem karty legitymacyjnej P. T. Akcyonaryuszom na żądanie wydane będą.

Lwów, dnia 15 lutego 1893.

Rada nadzorcza.

§. 63. W każdem Walnem Zgromadzeniu głos mają akcyonaryusze, którzy przynajmniej na 4 tygodnie przed zebraniem się zwyczajnego lub nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia złożyli nadające im prawo głosowania akcye wraz z niezapadłemi jeszcze kuponami w kasie Towarzystwa, lub innych w miejscach, które Rada nadzorcza przy ogłoszeniu zwołania oznaczy. — Na złożone akcye wydawane będą kwity i karty legitymacyjne do wstępu na Zgromadzenie.

§ 65. Każdy Akcyonaryusz ma prawo do tylu głosów, ile razy po 10 akcyj złożył. — żaden jednak z Akcyonaryuszów, bez względu, czy w własnem imieniu, czy jako pełnomocnik głosuje, i żaden pełnomocnik, czy jednego, czy więcej akcyonaryuszów, więcej niż 50 głosów mieć nie może.

§. 66 Prawo głosowania na Walnem Zgromadzeniu może wykonywać Akcyonaryusz tak osobiście jakoteż i przez umocowanie drugiego Akcyonaryusza, mającego prawo głosowania. Wyjątkowo mogą być zastąpieni małoletni przez swego opiekuna, zostający pod kuratelą przez swego kuratora, kobiety przez pełnomocnika, spółki handlowe przez jednego z prowadzących firmę ich stowarzszenia, w ogóle przez członka do tego umocowanego, osoby moralne przez jednego ze swych przełożonych, chociażby ci nie byli Akcyonaryuszami.

(Przedruk nie będzie opłacony).

Absolutnie konieczne w pokoju dziecinnym

Doeringa mydło z sową

pierwszorzędne mydło tłuszczowe, wolne od wszelkiej ostrości, czyste bez fałszerstw i ściśle neutralne.

Użycie mydła Doeringa wyklucza przy myciu i kąpaniu dzieci szkodliwe działanie, jakie wywierają na dzieci ostre mydła; ono nie piecze, nie sprawia napięcia, nie narusza skóry, podnosi zaś czystość skóry, nie dopuszcza pękania i czyni skórę czystą, białą i delikatną. Dzieci znoszą tylko jedno mydło a mianowicie DOERINGA MYDŁO Z SOWĄ.

Wszędzie do nabycia. — Sztuka po 30 ct.

Jeneralne zastępstwo: A. Motsch & Comp. Wiedeń I. Ligeck nr. 3 186

[illegible] trwałe **złocenie, srebrzenie, niklowanie, pomiedzanie, mosiążenie, oksydowanie** wszelkich wyrobów metalowych poleca najtaniej jedynie w kraju fabryczn. urządzony

Zakład galwaniczny

pod firmą

Henryk Rosenbusch

we Lwowie,

ulica Kopernika l. 16.

Cenniki na żądanie franko

(Lwów Impressa) 83

P. T. Panów lekarzy

reflektujących od 1 maja 1893 na **kierownictwo zakładu wodoleczniczego „MARJÓWKA“** koło Lwowa — ewentualnie na **spółkę,** uprasza o porozumienie się właściciel tegoż zakładu

Emil Bertemilian Brajer,

Lwów lub **„Marjówka“** poczta Lwów. 17

Kantor wymiany

c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje wszelkie efekta i monety po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizyi.

Jako dobrą i pewną lokacyę poleca

4½ prc. listy hipoteczne
5 prc. listy hipoteczne premiowane
5 prc. listy hipoteczne bez premii
4½ prc. listy Towarz. kredytowego ziemskiego
4½ prc. listy Banku krajowego
4½ prc. pożyczkę krajową galicyjską
4 prc. pożyczkę propinacyjną galicyjską
5 prc. pożyczkę propinacyjną bukowińską
4½ prc. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
4½ prc. pożyczkę propinacyjną węgierską
4 prc. węgierskie Obligacye indemnizacyjne,

które to papiery Kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje **po cenach najkorzystniejszych.**

Uwaga. K[illegible] wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowane a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież **zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia,** [illegible] **zamiejscowe,** jedynie za potrąceniem [illegible] kosztów.

Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych, [illegible] zwrotem kosztów, które [illegible] 45

Papée & Kościcki, Lwów, ul. Trzeciego Maja l. 2.

Komisowe składy hurtowne towarów tylko najlepszej jakości.

Herbaty firmy W[illegible] & [illegible] w M[illegible]

Kawy pod godłem „SYRYUSZ“

Kakao w proszku F. Korffa & Spółka — Delft-Amsterdam.

Czekolady Amédée Kohler & Syn [illegible] i Menier w Paryżu.

Koniaki wyborne. 242

Pewną pomoc przy gośccu, reumatyzmie



[illegible] ogólnem osłabieniu nerwowem, newralgii, ischias, nerwowem osłabieniu żołądka, bolu głowy, paraliżu, bezsenności, bolu krzyża, wadach mleczowych, obstrukcyi i t. d. działa korzystnie, przez pierwsze powagi lekarskie zbadany uprzywilejowany i regulować się dający

galwano elektryczny **Aparat do froterowania** do użytku własnego

systemu prof. dr. Volta,

Odznaczony dyplomem honorowym na wystawie w Kolonii n. Renem 1890 r., premiowany wielkim srebrnym medalem w Wel[illegible] 1890, złotym medalem na hy[illegible] wystawie w Stutgarcie 1890, wielkim srebrnym medalem na wystawie w Pradze 1891. 65

Prospekty z świadectwami można otrzymać bezpłatnie od właśc. przywileju **J. Augenfelda w Wiedniu I. Schulerstrasse 18.**

BOLESŁAW CYBULSKI

(H[illegible] Fr[illegible])

Lwów, plac Maryacki l. 5

poleca 217

rzezaki do sieczkarń, narzędzia ogrodowe, łopaty i widła stalowe, ocyle z stalowemi żyłkami nr. 1. sztuk 100 zł. 1.40, nr. 2 zł. 1.60 żelazne nr. 1 sztuk 100 ct. 98, nr. 2 zł. 1.18, ufnali zateckich 1000 zł. 1.80, 2.— i 2.20, korony szwedzkie zł. 1.92 i 2.04.

Wielki wybór samowarów tac i czarek mosiężnych, tombakowych i niklowanych, rossyjskich, z Tuły. Wyprawy kuchenne — okucia do drzwi, okien, pieców i kuchen

po cenach nadzwyczaj tanich.

[illegible] LAT P[illegible]IA

[illegible] GENEAU

[illegible] EL[illegible] INNYCH [illegible]

Ba[illegible] i 4 minutach, be[illegible] *6 frank[illegible]*

Skład: Apteka **GÉNEAU,** *275, ulica Saint-Honoré, w Paryżu.*

We LWOWIE: w aptekach pp. **Mikolascha** Wewiórskiego i Ruckera. **W KRAKOWIE** w aptekach pp. Redyka i Wiszniewskiego

---

Za 4 ct. można mieć w przeciągu 15 do 25 minut **kąpiel w domu**



kto kupi wannę lub kanapkę **z aparatem ulepszonym** do ogrzania wody. — Wanny blaszanne lakierowane, wanny cynkowe połączone z tuszem, pokojowe tusze, pokojowe i parnie kuracyjne.

Klozety pokojowe po zł. 9, **lodownie** pokojowe politerowane.

F. BOURDON 283

Lwów, ulica Jagiellońska l. 9.

Na żądanie cenniki gratis i franko.

Najlepsze

materye

na ubrania, kamgarny, szewiot, gunie, nie przemakalne suknie myśliwskie, materye dla każdego celu i wszelkie nowości **w materyach na suknie damskie** na wiosnę i lato wszystko w najnowszem wykonaniu uznanie za najlepsze co do jakości i po najtańszych cenach fabrycznych dostarcza **sam na metry także osobom prywatnym.**

Skład c. k. uprzyw. fabryki znakomitych sukien i materyi z owczej wełny

MAURYCY SCHWARZ

Zwittau, Morawa.

Wzory franko, uznania z wszystkich klas społecznych, urzędów, biór.

Dla panów krawców bardzo ładne księgi wzorów niefrankowanych. 51

Zaproszenie na

II. Walne Zgromadzenie

Galicyjskiego akcyjnego Towarzystwa handlowego

które się odbędzie we Lwowie w środę dnia 15. Marca 1893 o godz. 5-tej po południu w sali obrad Wydziału krajowego.

Porządek dzienny obrad:

1) Zagajenie i mianowanie 2 skrutatorów i sekretarza Zgromadzenia (§. 27 statutu).

2) Sprawozdanie Rady zawiadowczej i Komitetu rewizyjnego z czynności i rachunków za rok 1892 jakoteż wnioski co do podziału czystego zysku (§ 13, 28 i 35 statutu).

3) Oznaczenie wynagrodzenia za znaki obecności dla Członków Rady zawiadowczej, jak i dla członków Komitetu wykonawczego (§. 15, 20 i 28 statutu).

4) Wybór 3 członków i 2 zastępców Członków Komitetu rewizyjnego na r. 1893 (§. 28 i 34 statutu).

We Lwowie, dnia 22 Lutego 1893 318

Rada zawiadowcza

Franciszek Zima prezes.

Stanisław hr. Badeni wiceprezes.

Po myśli §§. 23, 24 i 25 nasz prawo głosowania ci akcyonaryusze na których imię przynajmniej 3 akcye w książce akcyjnej są zapisane. Każde 3 akcye nadają akcyonaryuszowi prawo do jednego głosu. Prawo głosowania mogą też akcyonaryusze wykonywać przez umocowanie innego akcyonaryusza mającego prawo głosowania.

Żaden akcyonaryusz nie może mieć więcej jak 50 głosów, tak w imieniu własnem jak też z pełnomocnictwa.

Zamknięcie i bilans majątku Towarzystwa wraz z wszystkimi odnośnymi dokumentami leży do przejrzenia dla akcyonaryuszów w biurze Towarzystwa P. P. akcyonaryusze otrzymali przedruk zamknięcia rachunków i bilans Towarzystwa (§. 33 statut).

APTEKA

pod „Złotym Jabłkiem“

(Apotheke zum „Goldenen Reichsapfel“)

J. PSERHOFERA

I. Singerstrasse 15, **Wiedeń**

Pigułki krew przeczyszczające przedtem pigułki uniwersalne zwane jako znane i lekko przeczyszczający środek domowy.

Pudełko tych pigułek zawierające 15 sztuk kosztuje 21 ct., zwój z 6 pudełkami 1 zł. 5 ct., nieopłacona przesyłka za pobraniem 1 zł. 10 ct.

W razie przesłania należytości z góry kosztuje pr[illegible] fr[illegible] 1 pakiet pigułek zł. 1.25, 2 pakiety zł. 2.30, 3 pakiety zł. [illegible], 4 pakiety zł. 4.40, 5 pakietów zł. 5.20, 10 pakietów zł. 9.20. (Mniej niż jednego pakietu nie wysyła się wcale.)

Uprasza się żądać wyraźnie J. Pserhofera pigułek krew przeczyszczających i zważać, to, by napis na przykrywce każdego pudełka zawierał umieszczone na przepisie używania nazwisko J. PSERHOFER, a to **czerwonem** pismem.

Balsam na odmrożenia J. Pserhofera, słoik 40 ct. z przesyłką franko 65 ct.

Sok z wielkiej babki kończastej, przeciw katarowi, chrypce, kaszlowi kurczowemu etc. Flasz. 50 ct.

Amerykańska maść przeciw gośćcowi zł. 1.20

Proszek przeciw poceniu nóg pudełko 50 ct. z przesyłką poczt. fr. 7[illegible]

Balsam przeciw wolom flaszeczka 40 [illegible] z przesyłką poczt. franko 6[illegible]

Angielski balsam cudowny fla[illegible] zł. 1[illegible]

Esencya życia (praskie krople przeciw zepsutemu żołądkowi, złemu trawieniu etc. flaszeczka 22 ct.

Proszek fiakierski przeciw kaszlowi etc. pudełko [illegible] 35, z przesyłką franko [illegible] 60.

Pomada Tannochininowa J. Pserhofera najlepszy środek na porost włosów doza 2 zł.

Plaster uniwersalny prof. Steudla, środek domowy przeciw ranom, wrzodom etc., słoik 50 ct., z przesyłką franko 7[illegible] ct.

Uniwersalna sól przeczyszczająca A. W. Bullricha Wyśmienity środek domowy przeciw wszelkim skutkom złego trawienia, pakiet 1 zł.

82

Oprócz wyszczególnionych tu preparatów, są jeszcze na składzie wszystkie w dziennikach austryackich anonsowane krajowe i zagraniczne specyalności, a wszystkie artykuły nie znajdujące się w zapasie, sprowadza się szybko i najtaniej.

Przesyłki pocztą uskuteczniają się niezwłocznie za poprzedniem przesłaniem należytości. większe przesyłki także za pobraniem takowej.

Przy przesyłkach należytości z góry (najlepiej przekazem pocztowym) wynosi porto znacznie mniej, niż przy przesyłkach za pobraniem.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem centa, tłustym petitem 2 centy.
Od 1 stycznia 1893 zaprowadzamy niniejszą rubrykę w inseratowym dziale po 1 cencie słowo drukiem petitowym, po 2 centy od słowa tłustym petitem lub jego miejsca. 62

Marjówka Zakład wodoleczniczy obok Lwowa poczta Lwów —Emil Bertemiljan Brajer właściciel, dr. **Wiktor Legeżyński** lekarz kierujący. — Wszelkich informacyi udziela Zarząd tegoż Zakładu. 286

Biuro administracyjne starosty Reichelta Lwów, Teatralna 9. Wchód z ulicy Kilińskiego. 303

Kandydat z kilkuletnią praktyką notaryalną i w sprawach spornych, poszukuje zaraz posady. Łaskawe zgłoszenia pod adresem „Kandydat" biuro dzienników L. Plohna, Lwów, ulica Karola Ludwika 9. 312

Znakomite brzytwy znaku „Bliźnięta" z Solingen (pod gwarancyą za dobroć i prawem wymiany, jeżeliby się do włosa nie nadawały) po zł. 2, 2.50, 3 i 350 poleca **Piotr Chrząstowski. handel żelazny we Lwowie, plac kapitulny l. 1** (naprzeciw Katedry). 215

Przezacne Panie!
Wspierajcie przemysł krajowy kupując krochmal brylantowy — proszę żądać tylko ze znakiem „dwie ręce" godło łączności, wyrobu Bażanta. Towar od obcych wyrobów lepszy. Do nabycia we wszystkich handlach. (Lwów Impressa) 308

Zdrowie palących!
Senzacyjne tutki nieklejone
„SANITAS"
z watą wkładową
dra Brunsa,
odpowiadają wszelkim wymogom hygienicznym.
Wata odtłuszczona znajdująca się w każdej tutce „Sanitas" wsiąka tłuste i szkodliwe soki nikotynowe przez co papier regularnie i dobrze się pali, i przeszkadza wpadnięciu części tytoniowych przez karton (munsztuk) do ust.
Łaskawe zlecenia uskutecznia odwrotną pocztą
Skład komisowy tutek „Sanitas"
w trafice przy pl. kapitulnym 3
we Lwowie.
212

HEMOROIDY 14
leczą się radykalnie przez użycie Pigułek i Maści Dr. Lebel w Paryżu 45 lat powodzenia. We Lwowie w aptekach PP. Mikolascha, Buckera i Wiewiórskiego; w Krakowie w aptekach PP. Wiszniewskiego i Redyka.

Dr. Antoni Roicki-Berger
od lat dwudziestu
specyalista chorób wenerycznych,
mieszka obecnie, ulica Zimorowicza l. 5 naprzeciw gmachu Sokoła, II. piętr. — Jego **Poradnik dla mężczyzn** (wydanie IV.) kosztuje zł. 1.20, dla zamiejscowych (dyskretnie) zł. 1.50. — Ordynuje od godziny 3—5 po południu. 36

Lwowskie laboratoryum chemiczne świadectwem z dnia 30 marca 1892 do l. 19148 stwierdziło, że jedynie
Tutki cygaretowe nieklejone
wyrobu
S. W. Niemojowskiego
są znakomite i zupełnie zdrowiu nieszkodliwe.
Nabyć można w sklepach
S. W. NIEMOJOWSKIEGO
we Lwowie, ul. Teatralna 3,
„ ul. Jagiellońska 6,
w Krakowie, Sukiennice 28,
oraz we wszystkich znaczniejszych handlach i trafikach. 258
Ostrzega się przed licznemi naśladownictwami.
Wysyłka na prowincyę odwrotnie, opakowanie gratis przy odbiorze 5000 sztuk franko.

Dziesięć medali zasługi i dwa dyplomy uznania za niezrównane wyroby kosmetyczne i toaletowe. 42

PUDR KSIĄŻĘCY.
Znakomite powodzenie i wziętość tego pudru, są najlepszym dowodem jego nieporównanej dobroci — Pudr książęcy na wszystkich wystawach odnosił palmę pierwszeństwa, a liczne medale zasługi, jakiemi został wyszczególniony najlepiej go zalecają. — Pudr książęcy nie zawiera żadnych metalicznych przymieszek, jest to najczystsza i najdelikatniejsza mączka roślinna, przyjemnie przylega do twarzy, nadaje piękną, naturalną białość i jest nieocenionym środkiem do hygienicznego upiększenia twarzy.
Pudełko małe pudru białego 60 cnt., całe 1 zł., z łabędzikiem złr. 1.50 Różowy dla blondynek i kremowy dla szatynek i brunetek, małe pudełko po 70 cnt., większe złr. 1·20. z łabędzikiem złr. 1.60.

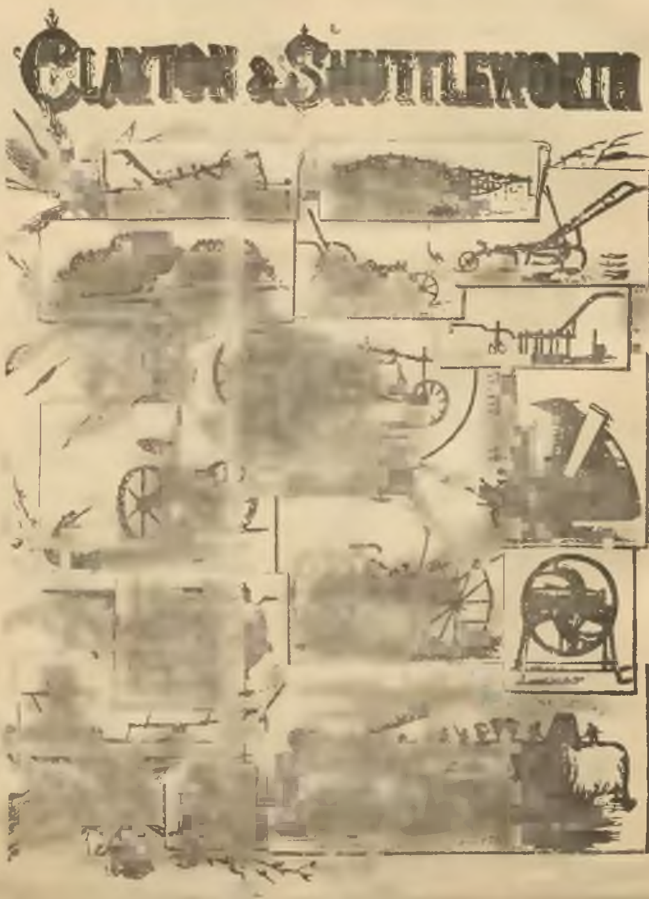
WODA FIJOŁKOWA.
Usuwa z twarzy pryszcze, liszaje, trądziki, pierzchnięcie i łuszczenie skóry, wygładza zmarszczki, plamy ospowe. ... wyl... do tego stopnia, że jako środek, to... hygieniczny ... wyszczególniony medalami zasługi na wystawach przyrodniczo - lekarskich w Krakowie i w ... Cena 1 zł. w. a.

MYDŁO KOSMETYCZNE.
Od... za się nadzwyczajną delikatnością i nader p...nym zapachem, łagodnie wpływa na naskórek, zapobiega pierzchnieniu rąk i twarzy, bardzo dokładnie oczyszcza skórę. Usuwa piegi i żółto-brunatne plamy z twarzy.
Cena 60 cnt.

JAN IHNATOWICZ
Sklepy własne: **we Lwowie,** ulica Kopernika l. 3„ ul. Halicka róg Boimów — Filie: **w Krakowie** Sukiennice l. 20 i **Czerniowcach** Rynek 2.



Clayton & Shuttleworth
Lwów, ulica Gródecka l. 22.
Illustrowane cenniki i katalogi gratis i franko.



Clayton & Shuttleworth
Lwów, ul. Gródecka l. 22.
Illustrowane cenniki i katalogi gratis i franko.



Wszystkie **maszyny rolnicze, pługi i narzędzia rolnicze** w najlepszem wykonaniu, jakoteż dla Właścicieli małych posiadłości **sieczkarnie** od 26 zł. i wyżej, oraz **odlewy, różne lane części** dla fabryk i celów budowniczych, palowiska itp. dostarcza surowo lub apretowane podług nadesłanych i fabrycznych modelów tanio
J. WYCHERA
fabryka maszyn i odlewarnia żelaza
we Lwowie ul. Gródecka l. 47. 257



Fabryka maszyn
Th. Bredta
w Ottynii (stacya kolei)
dostarcza: 22
Windy, kafary, kilofy, wózki kopalniane (psy), wszelkiego rodzaju pompy, trzewiki pilotowe, śruby rozmaite, wiązania dachowe i mostowe, w ogóle wszystkie narzędzia do budowy gościńców, mostów i kolei żelaznych.

Kantor miastowy **ul. Hetmańska 22.**

Fabryka sztucznych nawozów
Spółki komandytowej Juliana Wanga
we Lwowie
znacznie powiększona przez wprowadzenie maszyn najnowszego systemu
poleca po niższych cenach
aniżeli jakakolwiek inna fabryka
i przy najdogodniejszych warunkach spłaty specyalnie pod zasiewy wiosenne
roztworzoną kwasem siarkowym
mączkę kościanną
i superfosfat z kości
zgwarancyą najwyższych procentów,
w wodzie rozpuszczalnego kwasu fosforowego i azotu w ziemi łatwo się asimilującego.
Cenniki i sposób użycia wysyła na żądanie odwrotną pocztą i franko.
Ustne wyjaśnienia udziela się
w kantorze przy ulicy Hetmańskiej l. 22.

WINA
tylko w doborowych gatunkach, tak krajowe jako też i zagraniczne
poleca 28
JAN LUDWIG
handel win założony w roku 1811.
we Lwowie, ulica Krakowska l. 7.

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 13 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier z fabryki papieru J. Fiałkowskich.